

Ewangelia Jana

Rozdział 1

JEZUS W AKCIE STWORZENIA

Prolog

1. W początku był — Słowo, i — Słowo był w — Bogu, i Bogiem był — Słowo. 2. On był na początku w — Bogu. 3. Wszystko zaś [przez]Niego stało się, i osobno [od] Niego [nie]stało się ani jedno. [Co] stało się 4. w Nim życiem było, a — życie było — światłem — ludzi, 5. a — światło w — ciemności świeci, i — ciemność Jego nie pochwyliła.

Jan Chrzciciel

6. Pojawił się człowiek, wysłany przez Boga, imię jego Jan. 7. On przyszedł na świadectwo, żeby zaświadczyć o — świetle, żeby każdy uwierzył przez niego. 8. Nie był ów — światłem, ale aby zaświadczyć o — świetle. 9. Było — światło — prawdziwe, — oświecające każdego człowieka, przychodzące na — świat. 10. Na — świecie był, i — świat przez Niego stał się, i — świat Jego nie poznał. 11. Do — swoich przyszedł, i — swoi Jego nie przyjęli. 12. Którykolwiek zaś przyjęli Jego, dał im prawo dziećmi Boga stać się, (tym) wierzącym w — imię Jego, 13. — nie z krwi, i nie z woli ciała, ani z woli mężczyzny ale z Boga zrodzeni zostali. 14. I — Słowo ciałem stało się i zamieszkało wśród nas, i oglądaliśmy — chwałę Jego, chwałę — Jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy. 15. Jan świadczący o Nim i krzycząc mówił: Ten był, o którym mówiłem: — Za mną przychodzący przedtem [niż] ja stał się, bo pierwszy [niż] ja był. 16. Bo z — pełni Jego my wszyscy wzięliśmy, i łaskę zamiast łaskowości. 17. Bo — prawo przez Mojżesza zostało dane, — łaska i — prawda przez Jezusa Pomazańca stała się. 18. Boga nikt [nie] zobaczył nigdy, Jednorodzony Bóg — będący w — łonie — Ojca, On sam ogłosił.

Świadectwo Jana Chrzciciela o Jezusie

19. I o tym jest — świadectwo — Jana, kiedy wysłali [do niego] — Judejczycy z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby zapytali go: Ty kto jesteś? 20. I wyznał, a nie zaprzeczył i wyznał, że: Ja nie jestem — Pomazańcem. 21. I pytali jego: Kim więc? Ty Eliaszem jesteś? I mówi: Nie jestem. — Prorokiem jesteś ty? I odpowiedział: Nie. 22. Powiedzieli więc mu: Kto jesteś? Aby odpowiedź daliśmy — wysyłającym nas. Co mówisz o sobie samym? 23. Odpowiedział: Ja, głos krzyczącego w — pustkowiu: Prostujcie — drogę Pana, jak powiedział Izajasz — prorok. 24. A wysłani byli z — Faryzeuszy. 25. I zapytali jego i powiedzieli mu: Czemu więc zanurzasz, jeśli ty nie jesteś — Pomazańcem i nie Eliaszem i nie — prorokiem? 26. Odpowiedział im — Jan mówiąc: ja zanurzam w wodzie, pośród was stoi kogo wy nie dostrzegacie, 27. — Za mną przychodzący, którego nie jestem [ja] godny, aby rozwiązać

Jego — ramię — sandała. **28.** To w Betanii stało się po drugiej stronie — Jordanu, gdzie był — Jan zanurzając. **29.** — Następnego dnia widzi — Jezusa przychodzącego do niego, i mówi "Oto — Baranek — Boga — usuwający — grzech — świata". **30.** Ten jest, o którym ja powiedziałem: Za mną przychodzi mąż, co przede mną stał się, bo pierwszy [ode] mnie był. **31.** I ja nie dostrzegłem Go, ale aby uwidocznił się — Izraelowi, dla tego przyszedłem ja w wodzie zanurzając. **32.** I zaświadczył Jan mówiąc, że: Ujrzałem — Ducha schodzącego jak gołąb z nieba, i pozostał na Nim. **33.** I ja nie dostrzegłbym Go, ale — wysyłający mnie zanurzać w wodzie, Ów mi powiedział: Na którym — zobaczysz — Ducha schodzącego i pozostającego na Nim, Ten jest — zanurzającym w Duchu Świętym. **34.** I ja zobaczyłem, i zaświadczyłem, że Ten jest — Syn — Boga.

Powołanie pierwszych uczniów

35. — Następnego dnia znowu stał — Jan i z — uczniów jego dwóch, **36.** i przypatrzwszy się — Jezusowi przechodzącemu mówi: "Oto — Baranek — Boga". **37.** I usłyszeli — dwaj uczniowie jego mówiącego i zaczęli towarzyszyć — Jezusowi. **38.** Obróciwszy się zaś — Jezus i zobaczywszy ich towarzyszących, mówi im: Kogo szukacie? — Zaś odpowiedzieli Mu: Rabbi. (mówi się w znaczeniu "Nauczycielu"), gdzie pozostajesz? **39.** Mówi im: Przyjdźcie i zobaczcie. Przyszli więc i zobaczyli gdzie pozostaje, i u Niego pozostali — dnia tego, godzina była jakoś dziesiąta. **40.** Był Andrzej — brat Szymona Piotra jeden z — dwóch — którzy usłyszeli od Jana i którzy zaczęli towarzyszyć Mu. **41.** Znajduje ten z początku — brata — jego Szymona i mówi mu: Znaleźliśmy — Mesjasza (— [to] jest w znaczeniu Pomazańca). **42.** Zaprowadził go do — Jezusa. Przypatrzwszy się mu — Jezus powiedział: Ty jesteś Szymon — syn Jana, ty nazywany będziesz Kefas (— [co] tłumaczy się Piotr). **43.** — Następnego dnia chciał wyjść do — Galilei, i znajduje Filipa, i mówi mu — Jezus: Towarzysz mi. **44.** Był zaś — Filip z Betsaidy, z — miasta Andrzeja i Piotra. **45.** Znajduje Filip — Natanaela i mówi mu: [O] którym napisał Mojżesz w — Prawie i — Prorocy znaleźliśmy, Jezusa syna — Józefa — z Nazaretu. **46.** I powiedział mu Natanael: Z Nazaretu jest w stanie ktoś dobry być? Mówi mu — Filip: Przychodź i zobacz. **47.** Zobaczył Jezus — Natanaela przychodzącego do Niego i mówi o nim: Patrz! [Oto] prawdziwy Izraelita, w [którym] podstęp nie jest. **48.** Mówi mu Natanael: Skąd mnie znasz? Odpowiedział Jezus i mówi mu: Zanim — cię Filip zawołał będącego pod — figowcem zobaczyłem cię. **49.** Odpowiedział mu Natanael: Rabbi, Ty jesteś — Syn — Boga, Ty król jesteś — Izraela. **50.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Że powiedziałem ci, że zobaczyłem cię pod — figowcem, uwierzyłeś? Większe [od] tych zobaczysz. **51.** I mówi mu: Amen, amen mówię wam, zobaczcie — Niebiosa otwarte i — zwiastunów — Boga wznoszących się i schodzących na — Syna — Człowieka.

Rozdział 2

PIERWSZY ZNAK

Wesele w Kanie Galilejskiej

1. I — dnia — trzeciego wesele stało się w Kanie — Galilei, i była — matka — Jezusa tam. 2. Zaproszeni byli zaś i — Jezus i — uczniowie Jego na — wesele. 3. I [gdy] zabrakło wina mówi — matka — Jezusa do Niego: Wina nie mają. 4. I mówi jej — Jezus: Co mnie i tobie, kobieto? Jeszcze nie nadeszła — godzina Moja. 5. Mówi — matka Jego — sługom: To co — mówiłby wam, uczynicie. 6. Były zaś tam kamienne stągwie, sześć, według — [zwyczaju] oczyszczenia — Judejczyków, które są umieszczone, mieszczące średnio miary dwie lub trzy. 7. Mówi im — Jezus: Napełnijcie — stągwie wodą. I napełnili je aż po wierzch. 8. I mówi im: Zacerpnijcie teraz i zanieście — staroście. [Oni] zaś przynieśli. 9. Jak zaś skosztował — starosta — wodę winem co stała się, i nie wiedział skąd jest, — zaś słudzy wiedzieli [ci, którzy] zacerpnęli — wodę, woła — oblubieńca — starosta 10. i mówi mu: Każdy człowiek najpierw — dobre wino układa, i kiedy zostaliby upojeni — gorsze. Ty ustrzegłeś — dobre wino aż [do] teraz. 11. Ten uczynił początek — znaków — Jezus w Kanie — Galilei i ukazał — splendor Jego i uwierzyli w Niego — uczniowie Jego. 12. Po tym zszedł do Kafarnaum, On i — matka Jego i — bracia i — uczniowie Jego, i tam pozostali nie wiele dni.

Jezus i lekcja o świątyni

13. I blisko była — Pascha — Judejczyków, i wyszedł do Jerozolimy — Jezus. 14. I znalazł w — świątyni — sprzedawców wołów i owiec i gołębi i — wymieniających pieniądze siedzących, 15. i uczyniwszy bicz ze sznurów, wszystkich wyrzucił ze — świątyni: — — owce i — woły i — wymieniającym pieniądze rozsypał — monety i — stoły wywrócił, 16. i — — gołębie sprzedającym powiedział: Zabierzcie te stąd, nie czynicie — domu — Ojca Mego domem targowiska. 17. Zostały przypomniane — uczniom Jego, że napisane jest: — Gorliwość [o] dom Twój pożera mnie. 18. Odpowiedzieli więc — Judejczycy i powiedzieli Mu: Jaki znak pokażesz nam, że te czynisz? 19. Odpowiedział Jezus i powiedział im: Obalcie — świątynię tę, i w trzy dni podniosę ją. 20. Powiedzieli więc — Judejczycy: Czterdzieści i sześć lat budowano — świątynię tę, i ty w trzy dni podniesiesz ją? 21. Ów zaś mówił o — świątyni — ciała Jego. 22. Kiedy więc podniósł się z martwych zostały przypomniane — uczniom Jego, że to mówił i uwierzyli — Pismu i — słowu, które powiedział — Jezus.

Jezus wobec ludzkich tajemnic

23. Jak zaś był w — Jerozolimie w — Paschę na — święto, wielu uwierzyło w — imię Jego, oglądając Jego — znaki co uczynił. 24. Sam zaś Jezus nie zawierzył siebie im dla tego [, gdyż] On poznanie [miał]

wszystkich, **25.** i że nie potrzebę miał, aby ktoś zaświadczył o — człowieku. Sam bowiem poznawał co było w — człowieku.

Rozdział 3

Konieczność nowego narodzenia

1. Był zaś człowiek z — faryzeuszy, Nikodem [na] imię mu, przełożony — Judejczyków. **2.** Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś [jako] Nauczyciel. Nikt bowiem [nie] może tych — znaków czynić, [które] Ty czynisz jeśli nie byłby — Bóg z Nim. **3.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Amen, Amen mówię ci, jeśli nie ktoś zrodzony zostałby z góry, nie może zobaczyć — Królestwa — Boga. **4.** Mówi do Niego — Nikodem: Jak może człowiek zostać zrodzonym, starcem będąc? Nie może [on przecież] do — łona — matki jego drugi raz wejść i zostać zrodzonym? **5.** Odpowiedział Jezus: Amen Amen mówię ci, jeśli nie kto zostałby urodzony z wody i Ducha, nie może wejść do — Królestwa — Boga. **6.** — Zrodzone z — ciała, ciałem jest, i — zrodzone z — Ducha, duchem jest. **7.** Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam zostać zrodzonym z góry. **8.** — Duch gdzie chce wieje, i — odgłos jego słyszysz, ale nie wiesz skąd przychodzi i gdzie odchodzi. Tak jest każdy — zrodzony z — Ducha. **9.** Odpowiedział Nikodem i powiedział Mu: Jak może to stać się? **10.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Ty jesteś — nauczyciel — Izraela i tego nie wiesz? **11.** Amen Amen mówię ci, że [co] wiemy mówimy i [co] zobaczyliśmy świadczymy, i — świadectwa naszego nie przyjmujcie. **12.** Jeśli — ziemskie powiedziałem wam i nie wierzycie, jak jeśli powiem wam — niebiańskie uwierzycie? **13.** I nikt nie wstępuje na — niebiosa jeśli nie — z — nieba który zszedłby, — Syn — człowieka, **14.** i jak Mojżesz wywyższył — węża na — pustyni, tak zostać wywyższonym trzeba — Synowi — człowieka, **15.** aby każdy — wierzący w Niego miał życie wieczne.

Życie — dla wierzących

16. Tak bowiem ukochał — Bóg — świat, więc — Syna — jednorodzonego dał, aby każdy — wierzący w Niego nie zginął, ale miał życie wieczne. **17.** Nie bowiem wysłał — Bóg — Syna na — świat, aby sądziłby — świat, ale aby zostałyby ocalony — świat przez Niego. **18.** — Wierzący w Niego nie jest sądzony. — Nie wierzący już jest osądzony, że nie uwierzył w — imię — jednorodzonego Syna — Boga. **19.** To zaś jest ten sąd, że — światło przyszło na — świat i umiłowali ci ludzie więcej — ciemność niż — światło, były bowiem ich złe — dzieła. **20.** Każdy bowiem — źle robiący nienawidzi — światła i nie przychodzi do — światła, aby nie zostałyby obnażone — dzieła jego. **21.** — Zaś czyniący — prawdę przychodzi do — światła, aby uwidocznili się jego — dzieła, że w Bogu jest dokonane.

Chrzest w kręgu Jezusa i Jana Chrzciciela

22. Po tym przyszedł — Jezus i — uczniowie Jego do — Judei ziemi i tam przebywał z nimi i zanurzał.

23. Był zaś i Jan zanurzając w Ainon blisko — Salemu, gdyż wody wiele było tam, i przychodzili i byli zanurzani. 24. Jeszcze nie bowiem był wrzucony do — więzienia Jan.

Wyznanie Jana Chrzciciela o sobie i o Jezusie

25. Stała się więc kontrowersja z — uczniami Jana a Judejczykami o oczyszczanie [się]. 26. I przyszli do — Jana i powiedzieli mu: Rabbi, ten, [który] był z tobą po drugiej stronie — Jordanu, któremu ty zaświadczyłeś, otóż ten zanurza i wszyscy przychodzą do Niego. 27. Odpowiedział Jan i powiedział: Nie może człowiek wziąć nic jeśli nie będzie dane mu z — nieba. 28. Sami wy mi świadczycie, że powiedziałem: Nie jestem ja — Pomazańcem, ale, że Wysłanym jestem przed Owego. 29. — Mający — pannę młodą panem młodym jest, — zaś przyjaciel — pana młodego — stojący i słuchający jego, radością raduje się z — głosu — pana młodego. Ta więc — radość — moja jest wypełniona. 30. Owemu trzeba rosnąć, mnie zaś stawać się mniejszym.

Bóg Ojciec, Syn Boży i dar życia wiecznego

31. — Z góry przychodzący ponad wszystkimi jest. — Będący z — ziemi, z — ziemi jest i z — ziemi mówi. — Z — nieba przychodzący [ponad wszystkimi jest]. 32. Co zobaczył i usłyszał, to świadczy, i — świadectwa jego nikt nie przyjmuje. 33. Ten [który wziął] jego — świadectwo, opieczętował, że — Bóg prawdą jest. 34. Którego bowiem wysłał — Bóg — wypowiedzi — Boga mówi, nie bowiem z miary daje — Duch. 35. — Ojciec kocha — Syna i wszystko dał w — rękę Jego. 36. — Wierzący w — Syna ma życie wieczne, — zaś nieposłuszny — Synowi nie zobaczy życia, ale — gniew — Boga pozostaje na nim.

Rozdział 4

Jezus, Samarytanka i dar wody żywej

1. Skoro więc poznawszy — Pan, że usłyszeli — Faryzeusze, że Jezus więcej uczniów czyni i zanurza niż Jan, 2. — chociaż Jezus sam nie zanurzał, ale — uczniowie Jego, — 3. opuścił — Judeę i poszedł znów do — Galilei. 4. Trzeba [było] zaś Jemu przechodzić przez — Samarię. 5. Przychodzi więc do miejscowości — Samarii zwanej Sychar, blisko — miejsca, które dał Jakub, Józefowi — synowi jego. 6. Było zaś tam źródło — Jakuba. — Zatem Jezus znużony od — podróżowania usiadł tak przy — źródle. Godzina była jakoś szósta. 7. Przychodzi kobieta z — Samarii zaczerpnąć wodę. Mówi jej — Jezus: Daj mi pić. 8. — Bowiem uczniowie Jego odeszli do — miejscowości, aby żywności nakupiliby. 9. Mówi więc Jemu — kobieta — Samarytanka: Jak Ty Judejczykiem będąc u mnie pić prosisz kobietę Samarytanką będącą? Nie bowiem mają do czynienia Judejczycy [z] Samarytanami. 10. Odpowiedział Jezus i powiedział jej:

Jeśli zobaczyłabyś — dar — Boga, i kto jest — mówiący ci: Daj mi pić, ty — prosiłabyś Go i dałby — ci wodę żywą. **11.** Mówi Jemu: Panie, ani czerpaka masz a — studnia jest głęboka; skąd więc masz — wodę — żywą? **12.** Nie Ty większy jesteś [od] ojca naszego Jakuba, co dał nam — studnię, i sam z niej pił i — synowie jego i — trzody jego? **13.** Odpowiedział Jezus i powiedział jej: Każdy — pijący z — wody tej będzie pragnąć znów, **14.** który zaś — wypiłby z — wody co Ja dam jemu, nie — będzie pragnął na — wiek, ale — woda, co dam mu, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu. **15.** Mówi do Niego — kobieta: Panie, daj mi tej — wody, abym nie odczuwała pragnienia, ani przychodziła tutaj czerpać. **16.** Mówi jej: Odchodź, zawołaj — męża twojego i przyjdź tutaj. **17.** Odpowiedziała — kobieta i powiedziała: Nie mam męża. Mówi jej — Jezus: Dobrze odpowiedziałas, że "Męża nie mam". **18.** Pięciu bowiem mężów miałaś, a teraz którego masz nie jest twoim mężem; to prawdziwe powiedziałaś. **19.** Mówi Mu — kobieta: Panie, widzę że prorok jesteś Ty. **20.** — Ojcowie nasi na — górze tej oddawali cześć, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest — miejsce, gdzie oddawać cześć trzeba. **21.** Mówi jej — Jezus: Wierz mi, kobieto, że przychodzi godzina, kiedy ani na — górze tej ani w Jerozolimie będziecie oddawali cześć — Ojcu. **22.** Wy czcicie, co nie znacie, my czcimy co znamy, gdyż — zbawienie z — Judejczyków jest. **23.** Ale przychodzi godzina i teraz jest, kiedy ci prawdziwi czciele pokłonią się — Ojcu w duchu i prawdzie. I bowiem — Ojciec takich szuka — oddających cześć Mu. **24.** Duchem — Bóg, a — czcicielom [Jego] w duchu i prawdzie trzeba [Mu] oddawać cześć. **25.** Mówi Mu — kobieta: Wiem, że Mesjasz przychodzi, — zwany Pomazańcem; kiedy przyszedłby Ów, oznajmi nam wszystko. **26.** Mówi jej — Jezus: Ja jestem, — mówiący ci. **27.** A na to przysli — uczniowie Jego, i dziwili się, że z kobietą mówił; nikt jednakże [nie] powiedział: Co [u niej] szukasz? lub: Czemu mówisz z nią? **28.** Opuszcła więc — stągiew jej — kobieta i poszła do — miejscowości, i mówi — ludziom: **29.** Pójdźcie, zobaczcie człowieka, co powiedział mi wszystko co uczyniłam. Czy ten jest — Pomazańcem? **30.** Wyszli z — miasta i przychodzili do Niego. **31.** W — międzyczasie prosili Go — uczniowie mówiąc: Rabbi, zjedz.

Prawdziwy pokarm: pełnienie woli Bożej

32. — Zaś powiedział im: Ja pokarm mam jadłbym, co wy nie wiecie. **33.** Mówili więc — uczniowie do siebie nawzajem: Nie ktoś przyniósł Jemu jeść? **34.** Mówi im — Jezus: Moim pokarmem jest, abym czynił — wolę [Tego] posyłającego Mnie i wypełnił Jego — dzieło. **35.** Nie wy mówicie, że "Jeszcze cztery miesiące jest i — żniwo przychodzi"? Oto mówię wam, podnieście — oczy wasze i obejrzyjcie — pola, że białe są do żniwa już. **36.** — Żnący zapłatę bierze i zbiera owoc na życie wieczne, aby — siewca razem radował się i — żnący. **37.** W bowiem tym — słowo jest prawdziwe, że inny jest — siewca i inny — żnący. **38.** Ja wysłałem was żąć [co] nie wy natrudziliście się; inni trudzili się, a wy w — trud ich weszliscie.

Sychar: Nawrócenia wśród Samarytan

39. Z zaś — miasta owego liczni uwierzyli w Niego [z] Samarytan dla — słowa — kobiety świadczącej, że: "Powiedział mi wszystko co uczyniłam". **40.** Kiedy więc przyszli do Niego — Samarytanie, prosili Go pozostać u nich, i pozostał tam dwa dni. **41.** I liczni uwierzyli dla — słowa Jego, **42.** — i kobiecie mówili, że: "Już nie dla — twego mówienia wierzymy; sami bowiem usłyszeliśmy, i wiemy, że Ten jest naprawdę — Zbawiciel — świata".

Kolejny pobyt Jezusa w Galilei

43. Po zaś — dwóch dniach odszedł stamtąd do — Galilei. **44.** Sam bowiem Jezus zaświadczył, że prorok we — własnej ojczyźnie szacunku nie posiada. **45.** Kiedy więc przyszedł do — Galilei, przyjęli Go — Galilejczycy, wszystko ujrawszy, ile uczynił w Jerozolimie w — święto, i oni bowiem przyszli na — święto.

DRUGI ZNAK

Uzdrowienie dla ufających Słowu

46. Przyszedł więc znów do — Kany — Galilei, gdzie uczynił — wodę winem. A był — dworzanin, którego — syn chorował w Kafarnaum. **47.** Ten usłyszawszy, że Jezus nadchodzi z — Judei do — Galilei, poszedł do Niego i prosił, aby zszedłby i uzdrowiłby jego — syna, miał bowiem umrzeć. **48.** Powiedział więc — Jezus do niego: Jeśli nie znaki i cuda zobaczycie, nie — uwierzycie. **49.** Mówi do Niego — dworzanin: Panie, zejdź zanim umrze — dziecko me. **50.** Mówi mu — Jezus: Wyruszaj! — Syn twój żyje. Uwierzył — człowiek — słowu, które powiedział mu — Jezus, i wyszedł. **51.** Już zaś on, gdy schodził, — słudzy spotkali go mówiąc, że — chłopiec jego żyje. **52.** Zapytał więc [o] godzinę u nich w której zaczął lepiej się mieć; powiedzieli więc mu, że "Wczoraj [o] godzinie siódmej pusiła go — gorączka". **53.** Poznał więc — ojciec, że owej — godzinie w której powiedział mu — Jezus: — Syn twój żyje, i uwierzył on i — dom jego cały. **54.** Ten [zaś] znów drugi raz znak uczynił — Jezus przyszedłszy z — Judei do — Galilei.

Rozdział 5

TRZECI ZNAK

Uzdrowienie w szabat

1. Po tych było święto — Judejczyków, i wszedł Jezus do Jerozolimy. **2.** Jest zaś w — Jerozolimie przy — [bramie] owczej basen, — który jest zwany [po] hebrajsku Betezda, pięć kolumnad mający. **3.** W tychże leżało mnóstwo — chorych, niewidomych, kulawych, uschłych, [czekających — — wód

poruszenie]. **4.** [Zwiastun bowiem według pory schodził do — basenu i poruszał — wodę; — więc pierwszy wszedłszy po — poruszeniu się — wody, zdrowy stawał się, którąkolwiek był złożony chorobą]. **5.** Był zaś — człowiek tam trzydzieści i osiem lat mający w — niemocy jego; **6.** tego zobaczył — Jezus leżącego, i poznawszy, że długi już czas ma, mówi mu: Chcesz zdrowy stać się? **7.** Odpowiedział Mu — chory: Panie, człowieka nie mam, aby kiedy po poruszeniu — wody rzuciłby mnie do — basenu; w [czasie] którym zaś przychodzę ja, inny przede mną schodzi. **8.** mówi mu — Jezus: Powstań, podnieś — matę twą i chodź. **9.** I natychmiast stał się zdrowy [ten] człowiek, i podniósł — matę jego i chodził. Był zaś szabat w owy — dzień. **10.** Mówili więc — Judejczycy — uleczonemu: Szabat jest, i nie zgodne z prawem ci dźwigać — matę. **11.** On zaś odpowiedział im: uczyniwszy mnie zdrowym, Ów mi powiedział: Podnieś — matę twą i chodź. **12.** Pytali go: Kto jest [Ten] człowiek, co powiedział ci: Podnieś i chodź? **13.** — Zaś uleczony nie wiedział, kto jest, — bowiem Jezus oddalił się [od] tłumu będącego w [tym] miejscu. **14.** Po tem znajduje go — Jezus w — świątyni i powiedział mu: Oto zdrowy stałeś się; już nie grzesz, aby nie gorsze tobie coś stało się. **15.** Odszedł [ten] człowiek i powiedział — Judejczykom, że Jezus jest [Tym], który uczynił go zdrowym. **16.** I przez to prześladowali — Judejczycy — Jezusa, że te [rzeczy] czynił w szabat. **17.** On zaś odpowiedział im: — Ojciec Mój aż do teraz działa, i Ja działam. **18.** Przez to więc więcej szukali Go — Judejczycy [by] zabić, gdyż nie tylko rozluźnił [więzy] — szabatu, ale i Ojcem Jego nazywał — Boga, równym sobie czyniąc — Boga.

Dzieła Ojca w dziełach Syna

19. Odpowiedział więc — Jezus i mówił im: Amen, amen, mówię wam, nie może — Syn uczynić od siebie nic, jeśli nie coś widziałby — Ojca czyniącego. Co bowiem — Ów wykonywałby, te i — Syn podobnie czyni, **20.** — bowiem Ojciec kocha — Syna i wszystko pokazuje Mu co Sam czyni, i większe [od] tych pokaże Mu dzieła, abyście wy podziwiali. **21.** Jak bowiem — Ojciec wzbudza — martwym i przywraca życie, tak i — Syn, którym chce, przywraca życie. **22.** Ani bowiem — Ojciec sądzi nikogo, ale — sąd wszelki dał — Synowi, **23.** aby wszyscy czcili — Syna jak czczą — Ojca. [Kto] nie czci — Syna nie czci — Ojca — posyłającego Go.

Życie wieczne: owoc ufania Słowu Boga

24. Amen, amen, mówię wam, że — — słowa Mego słuchający i wierzący [Temu] posyłającemu Mnie, ma życie wieczne, a na sąd nie przychodzi, ale przeszedł ze — śmierci do — życia. **25.** Amen, amen, mówię wam, że przychodzi godzina i teraz jest, gdy — martwi, usłyszają — głos — Syna — Boga, a — usłyszawszy ożyją. **26.** Jak bowiem — Ojciec ma życie w sobie, tak i — Synowi dał życie mieć w sobie. **27.** I władzę dał Mu sąd uczynić, gdyż Synem człowieka jest. **28.** Nie dziwcie się temu, że przychodzi godzina w [której] wszyscy — w — grobach usłyszają — głos Jego, **29.** i wyjdą [ci] — dobre czyniący do powstania [do] życia, [ci] — zło praktykujący do powstania [na] sąd. **30.** Nie jestem w stanie Ja uczynić

od siebie niczego. Jak słyszę, sędzę, a — sąd — Mój sprawiedliwy jest, gdyż nie szukam — woli — Mojej, ale — woli — Posyłającego Mnie. **31.** Jeśli Ja świadczyłbym o sobie, — świadectwo Moje nie jest prawdziwe. **32.** Inny jest — świadczący o Mnie, i wiem, że prawdą jest — świadectwo, które świadczy o Mnie. **33.** Wy wysłaliście do Jana, a zaświadczył — prawdzie. **34.** Ja zaś nie od człowieka — świadectwo przyjmuję, ale te mówię, abyście wy zostali zbawieni. **35.** Ów był — lampą — palącą się i świecącą, wy zaś chcieliście radować się do godziny w — świetle jego. **36.** Ja zaś mam — świadectwo większe [niż] Jana, — bowiem dzieła, co dał mi — Ojciec, abym wypełnił je, te — dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że — Ojciec Mnie wysłał. **37.** I — posławszy Mnie Ojciec, Ów zaświadczył o Mnie. Ani głosu Jego nigdy nie słyszeliście, ani wyglądu Jego [nie] widzieliście, **38.** i — słowa Jego nie macie w was trwającego, gdyż którego wysłał Ów, Temu wy nie wierzycie. **39.** Zgłębiacie — Pisma, gdyż wam zdaje się w nich życie wieczne mieć, a one są — świadczące o Mnie. **40.** A [jednak] nie chcecie przyjść do Mnie, aby życie mielibyście. **41.** Chwały od ludzi nie przyjmuję, **42.** ale poznałem was, że — miłości — Boga nie macie w sobie. **43.** Ja przyszedłem w — imieniu — Ojca Mego, a nie przyjmujecie Mnie. Jeśli inny przyszedłby w — imieniu — własnym, owego przyjmiecie. **44.** Jakże jesteście w stanie wy uwierzyć, chwałę od siebie nawzajem przyjmując, a — chwały — od — jedynego Boga nie szukając? **45.** Nie myślcie, że Ja będę oskarżał was przed — Ojcem. Jest — oskarżający was Mojżesz, w którym wy położyliście nadzieję. **46.** Jeśli bowiem uwierzylibyście Mojżeszowi, uwierzylibyście — Mi, o bowiem Mnie ów napisał. **47.** Jeśli zaś — owego pismom nie wierzycie, jak — Moim wypowiedziom uwierzycie?

Rozdział 6

CZWARTY ZNAK

Cudowne nakarmienie wielkiej rzeszy ludzi

1. Po tych odszedł — Jezus na drugą stronę — morza — Galilei, [czyli] Tyberiadzkiego. **2.** Towarzyszył zaś Mu tłum wielki, gdyż widzieli — znaki, które uczynił na — chorych. **3.** Wstąpił zaś na — wzgórze Jezus, i tam usiadł z — uczniami Jego. **4.** Była zaś blisko — Pascha, — święto — Judejczyków. **5.** Podniósłszy więc — oczy — Jezus i zobaczywszy, że liczny tłum przychodzi do Niego, mówi do Filipa: Skąd mielibyśmy kupić chleby, aby zjedliby ci? **6.** To zaś mówił wyróbowując go; sam bowiem wiedział, co zamierzał uczynić. **7.** Odpowiedział Mu — Filip: [Za] dwieście denarów chlebów nie wystarczy im, aby każdy trochę coś wziął. **8.** Mówi Mu jeden z — uczniów Jego, Andrzej, — brat Szymona Piotra. **9.** Jest chłopczyk tutaj, co ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie rybki, ale to cóż jest dla tak licznych? **10.** Powiedział — Jezus: Uczynicie, [aby] ludzie rozłożyli się. Była zaś trawa liczna na [tym] miejscu. Rozłożyli się więc — mężczyźni [w] liczbie jakieś pięciu tysięcy. **11.** Wziął więc — chleby — Jezus i podziękowawszy rozdał — leżącym, podobnie i z — rybkami, ile chcieli. **12.** Gdy zaś zostali nasyceni, mówi — uczniom Jego: Zbierzcie — pozostałe kawałki, aby nie coś zginęło. **13.** Zebrali

więc, i napełnili dwanaście koszyków kawałków z — pięciu chlebów — jęczmiennych, które pozostały — jedzącym. **14.** [Gdy] więc ludzie zobaczywszy, [co za] uczynił znak, mówili, że: Ten jest prawdziwie — prorok — przychodzący na — świat. **15.** Jezus więc poznawszy, że zamierzają przyjść i porwać Go, aby uczynić królem, wycofał się znów w — górę On jeden.

PIĄTY ZNAK

Jezus na jeziorze

16. Gdy zaś wieczór stał się, zeszli — uczniowie Jego nad — morze, **17.** i wszedłszy do łodzi, przepławiali się na drugą stronę — morza do Kafarnaum. I ciemność już stała się, a jeszcze nie dotarł do nich — Jezus, **18.** a — morze wiatrem wielkim wiejącym było wzburzone. **19.** Przewiosłowawszy więc jakieś stadiów dwadzieścia pięć lub trzydzieści, widzą — Jezusa chodzącego po — morzu i blisko — łodzi będącego, i przestraszyli się. **20.** [On] zaś mówi im: Ja jestem, nie bójcie się. **21.** Chcieli więc zabrać Go do — łodzi, a natychmiast stała się — łódź przy — ziemi, do której zmierzali.

PIERWSZE "JA JESTEM"

Jezus chlebem dającym życie

22. — Nazajutrz — tłum — stojący po drugiej stronie — morza zobaczył, że łódka inna nie była tam, jeśli nie [ta] jedna, i że nie wszedł razem z — uczniami Jego — Jezus do — łodzi, ale sami — uczniowie Jego odpłynęli. **23.** Ale przybyły łódki z Tyberiady blisko — miejsca, gdzie zjedli — chleb, który pobłogosławił — Pan. **24.** Kiedy więc zobaczył — tłum, że Jezus nie jest tam, ani — uczniowie Jego, weszli oni do — łódek i przybyli do Kafarnaum, szukając — Jezusa. **25.** A znalazłszy Jego po drugiej stronie — morza powiedzieli Mu: Rabbi, kiedy tutaj zjawiłeś się? **26.** Odpowiedział im — Jezus i powiedział: Amen, amen, mówię wam, szukacie Mnie nie, że zobaczylibyście znaki, ale, że zjedlibyście z — chlebów i zostalibyście nasyceni. **27.** Pracujcie nie [na] pokarm, [który] niszczeje, ale — pokarm, [który] trwa ku życiu wiecznemu, który — Syn — człowieka wam da. Tego bowiem — Ojciec opieczętował, — Bóg. **28.** Powiedzieli więc do Niego: Co czynić, aby wykonywalibyśmy — dzieła — Boga? **29.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: To jest — dzieło — Boga, aby wierzylibyście, w którego wysłał Ów. **30.** Powiedzieli więc Mu: Jaki więc czynisz Ty znak, aby zobaczylibyśmy i uwierzylibyśmy Ci? Co robisz? **31.** — Ojcowie nasi — mannę zjedli na — pustkowiu, zgodnie z tym jak jest napisane: Chleb z — nieba dał im zjeść. **32.** Powiedział więc im — Jezus: Amen, amen, mówię wam, nie Mojżesz dał wam — chleb z — nieba, ale — Ojciec Mój daje wam — chleb z — nieba — prawdziwy. **33.** — Bowiem chlebem — Boga jest — schodzący z — nieba i życie dający — światu. **34.** Powiedzieli więc do Jemu: Panie, zawsze daj nam — chleba tego. **35.** Powiedział im — Jezus: Ja jestem — chlebem — życia; — przychodzący do Mnie nie — zazna głodu, a — wierzący we Mnie nie — będzie pragnął nigdy. **36.** Ale

powiedziałem wam, że i widzieliście [Mnie], a nie wierzycie. 37. Wszystko, co daje mi — Ojciec, do Mnie przybędzie, a — przychodzącego do Mnie, nie — wyrzucę na zewnątrz, 38. gdyż zszedłem z — nieba, nie aby czynił — wolę — Moją, ale — wolę — posyłającego Mnie. 39. To zaś jest — wola — posyłającego Mnie, aby wszystko, co dał Mi, nie utraciłbym z tego, ale wzbudziłbym je w — ostatnim dniu. 40. To bowiem jest — wola — Ojca Mego, aby każdy — oglądający — Syna i wierzący w Niego miał życie wieczne, a wzbudzę go Ja w — ostatnim dniu. 41. Szemrali więc — Judejczycy o Nim, że powiedział: Ja jestem — chlebem, co zszedł z — nieba, 42. i mówili: Nie ten jest Jezus — syn Józefa, co my znamy — ojca i — matkę? Jakże teraz mówi, że: Z — nieba zszedłem? 43. Odpowiedział Jezus i powiedział im: Nie szemrajcie z sobie nawzajem. 44. Nikt [nie] może przyjść do Mnie, jeśli nie — Ojciec — posyłający Mnie, pociągnąłby go, a Ja wzbudzę go w — ostatnim dniu. 45. Jest napisane w — prorokach: i będą wszyscy nauczeni [przez] Boga. Każdy — usłyszawszy od — Ojca, i który nauczył się przychodzi do Mnie. 46. Nie [oznacza to], że — Ojca widział ktoś, jeśli nie — będący od — Boga, ten ujrzał — Ojca. 47. Amen, amen, mówię wam, — wierzący ma życie wieczne. 48. Ja jestem — chlebem — życia. 49. — Ojcowie wasi zjedli na — pustkowiu — mannę i umarli. 50. Ten jest — chleb — z — nieba schodzący, aby — z Niego zjadłby i nie umarł. 51. Ja jestem — chlebem — życia — z — nieba, który zszedł. Jeśli kto zjadłby z tego — chleba, żyć będzie na — wiek, a — chlebem zaś, który Ja dam — ciałem Moim jest za — — świata życie. 52. Walczyli więc ze sobą nawzajem — Judejczycy mówiąc: Jak może Ten nam dać — ciało [Jego] zjeść? 53. Powiedział więc im — Jezus: Amen, amen, mówię wam, jeśli nie zjedlibyście — ciała — Syna — człowieka i [nie] wypilibyście Jego — krwi, nie macie życia w sobie. 54. — Jedzący Me — ciało i pijący Mą — krew ma życie wieczne, a Ja wzbudzę go — ostatniego dnia. 55. — Bowiem ciało Me prawdziwym jest pokarmem, a — krew Moja prawdziwym jest napojem. 56. — Jedzący Me — ciało i pijący Mą — krew we Mnie pozostaje a Ja w nim. 57. Jak wysłał Mnie — żyjący Ojciec, a Ja żyję przez — Ojca, i — jedzący Mnie i on żyć będzie przeze Mnie. 58. Ten jest — chleb — z nieba, który zszedł, nie jak zjedli — ojcowie i umarli; — jedzący ten — chleb żyć będzie na — wiek. 59. Te powiedział w synagodze nauczając w Kafarnaum.

Doniosłość nauczania Jezusa

60. Liczni więc wysłuchawszy z — uczniów Jego powiedzieli: Twarde jest — słowo to, kto jest w stanie go słuchać? 61. Wiedząc zaś — Jezus w sobie, że szemrają o tym — uczniowie Jego, powiedział im: To was zraża? 62. [Co] jeśli więc widzielibyście — Syna — człowieka wchodzącego, gdzie był — przedtem? 63. — Duch jest — ożywiający, — ciało nie pomaga nic; — wypowiedzi, które Ja wygłosiłem wam, duchem są i życiem są. 64. Ale są z was tacy, którzy nie wierzą. Wiedział bowiem od początku — Jezus, którzy są — nie wierzący i kto jest — mający wydać Go. 65. I mówił: Dla tego powiedziałem wam, że nikt [nie] może przyjść do Mnie, jeśli nie jest dane mu przez — Ojca. 66. Przez to liczni — uczniowie Jego, odeszli do — tyłu, i już nie z Nim chodzili. 67. Powiedział więc — Jezus — dwunastu:

Nie i wy chcecie odchodzić? **68.** Odpowiedział Mu Szymon Piotr: Panie, do kogo odejdziemy? Wypowiedzi życia wiecznego masz, **69.** a my uwierzyliśmy i poznaliśmy, że Ty jesteś — Święty — Boga. **70.** Odpowiedział im — Jezus: Nie Ja was — dwunastu wybrałem sobie? A z was jeden oszczercą jest. **71.** Mówił zaś [o] Judzie, [synu] Szymona Iskarioty. Ten bowiem zamierzał wydać Go, jeden z — dwunastu.

Rozdział 7

Jezus wobec wątpliwości najbliższych

1. I po tym chodził — Jezus w — Galilei, nie bowiem chciał w — Judei chodzić, bowiem pragnęli Go — Judejczycy zabić. **2.** Było zaś blisko — święto — Judejczyków — rozstawiania namiotów. **3.** Powiedzieli więc do Niego — bracia Jego: Przejdź stąd i idź do — Judei, aby i — uczniowie Twoi zobaczyli — dzieła Twe, które czynisz. **4.** Nikt bowiem coś w ukryciu czyni, a [raczej] pragnie on w otwartości być. Jeśli te czynisz, pokaż wyraźnie siebie — światu. **5.** Nawet bowiem — bracia Jego [nie] wierzyli w Niego. **6.** Mówi więc im — Jezus: — Czas — mój jeszcze nie [jest] obecnie, — zaś czas — [dla was] zawsze jest odpowiedni. **7.** Nie może — świat nienawidzić was, Mnie zaś nienawidzi, gdyż ja świadczę o nim, że — dzieła jego złe są. **8.** Wy wejdźcie na — święto; ja jeszcze nie wchodzę na — święto to, gdyż — Mój czas jeszcze nie wypełnił się. **9.** Te zaś powiedziawszy im, pozostał w — Galilei. **10.** Kiedy zaś weszli — bracia Jego na — święto, wtedy i On wszedł, nie otwarcie, ale jakby w ukryciu. **11.** — Więc Judejczycy szukali Go w [czasie] — święta i mówili: Gdzie jest Ów? **12.** I szeptania o Nim było wiele w — tłumie. [Jedni] — mówili, że: Dobry jest, inni zaś mówili: Nie, ale zwodzi — tłum. **13.** Nikt jednak śmiało [nie] mówił o Nim z — obawy [przed] Judejczykami.

Pochodzenie nauk Jezusa

14. Już zaś [w] święta środka, wszedł Jezus do — świątyni i nauczał. **15.** Dziwili się więc — Judejczycy mówiąc: Jak Ten Pisma zna nie uczywszy się? **16.** Odpowiedział więc im Jezus i powiedział: — Moje nauczanie nie jest Moje, ale — Posyłającego Mnie. **17.** Jeśli kto chciałby — wolę Jego uczynić, pozna co [do] nauki, czy od — Boga jest, czy Ja od Siebie mówię. **18.** — Od siebie mówiący, — chwały — swej szuka; — zaś szukający — chwały — Posyłającego go, ten prawdomówny jest i niesprawiedliwość w nim nie jest. **19.** [Czyż] nie Mojżesz dał wam — Prawo? A nikt z was [nie] czyni — Prawa! Dlaczego Mnie pragniecie zabić? **20.** Odpowiedział — tłum: Demona masz! Kto cię chce zabić? **21.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: Jedno dzieło uczyniłem i wszyscy dziwicie się. **22.** Dla tego Mojżesz dał wam — obrzezanie, —nie, że od — Mojżesza jest, ale od — ojców,— i w szabat obrzezujecie człowieka. **23.** Jeśli obrzezanie bierze człowiek w szabat, aby nie zostało naruszone — Prawo Mojżesza, Mną urażeni [jesteście], że całego człowieka zdrowym uczyniłem w szabat? **24.** Nie sądźcie po pozorach, ale — sprawiedliwym sądem sądźcie.

Prawdziwy Jezus i niepewność słuchaczy

25. Mówili więc jacyś z — Jerozolimczyków: Nie ten jest, którego chcą zabić? 26. A oto ze śmiałością mówi i nic Mu [nie] mówią. Czy aby prawdziwie zobaczyli — przywódcy, że Ten jest — Pomazańcem? 27. Ale Ten, wiemy skąd jest. — Zaś Pomazaniec, gdy przyszedłby, nikt [nie] pozna skąd jest. 28. Krzyknął więc w — świątyni nauczając — Jezus i mówiąc: I mnie znacie i wiecie skąd jestem. A od Siebie samego nie przyszedłem, ale jest Prawdziwy, [Ten] posłał Mnie, którego wy nie znacie. 29. Ja znam Go, bo od Niego jestem, i On Mnie wysłał.

Próba schwytania Jezusa

30. Pragnęli więc Go schwycić, a nikt nie położył na Nim — ręki, gdyż jeszcze nie przyszła — godzina Jego. 31. Z — tłumu zaś wielu uwierzyło w Niego i mówiło: — Pomazaniec, kiedy przyszedłby, czy liczniejsze znaki uczyni [niż] Ten uczynił? 32. Usłyszeli — Faryzeusze — tłum szeptaający o Nim te, i wysłali — arcykapłani i — Faryzeusze podwładnych, aby schwytaliby Go. 33. Powiedział więc — Jezus: Jeszcze czas krótki z wami jestem i odchodzę do — Wysyłającego Mnie. 34. Szukać będziecie Mnie i nie znajdziecie, i gdzie Jestem Ja wy nie jesteście w stanie przyjść. 35. Powiedzieli więc — Judejczycy do na siebie: Gdzie Ten zamierza iść, że my nie znajdziemy Go? Czy do — Diaspory — Helleńskiej zamierza iść i nauczać — Hellenów? 36. Co jest [za] słowo te, które powiedział: Szukać będziecie Mnie i nie znajdziecie, i gdzie Jestem Ja wy nie jesteście w stanie przyjść?

Duch Święty: obietnica dla spragnionych

37. W zaś — ostatnim dniu — wielkiego — święta, stanął — Jezus, i krzyknął mówiąc: Jeśli ktoś pragnąłby, niech przychodzi do Mnie i niech pije. 38. — Wierzący we Mnie, jak powiedziało — Pismo, rzeki z — wnętrza jego popłyną wody żywej. 39. To zaś powiedział o — Duchu, którego mieli wziąć [ci] co uwierzyli w Niego. Jeszcze nie bowiem był Duch, gdyż Jezus jeszcze nie uwielbiony został.

Rozłam wśród słuchaczy

40. Z — tłumu więc, wysłuchawszy — słów tych mówili: Ten jest naprawdę — prorok. 41. Inni mówili: Ten jest — Pomazańcem. [Inni] zaś mówili: Czy bowiem z — Galilei — Pomazaniec przychodzi? 42. [Czyż] nie — Pismo powiedziało, że z — nasienia Dawida i z Betlejem, — miasteczka, gdzie był Dawid, przychodzi — Pomazaniec? 43. Rozłam więc stał się w — tłumie przez Niego. 44. Niektórzy zaś chcieli z nich schwycić Go, ale nikt położył na Nim — ręki.

Niechęć przywódców żydowskich do Jezusa

45. Przyszli więc — podwładni do — arcykapłanów i Faryzeuszy, i odpowiedzieli im owi: Dla czego nie przyprowadziliście Go? 46. Odpowiedzieli — podwładni: Nigdy nie przemówił tak człowiek, jak Ten mówi — człowiek. 47. Odpowiedzieli więc im — Faryzeusze: Czy i wy jesteście zwiedzeni? 48. Czy ktoś

z — przywódców uwierzył w Niego lub z — Faryzeuszy? **49.** Ale — tłum ten — nie znający — Prawa, przekłęci są. **50.** Mówi Nikodem do nich, [ten, który] przyszedł do Niego przedtem, jeden będący z nich: **51.** Czy — Prawo nasze sędzi — człowieka, jeśli nie wysłuchałby najpierw od niego i poznałby co czyni? **52.** Odpowiedzieli i powiedzieli mu: Czy i ty z — Galilei jesteś? Zbadaj i zobacz, że z — Galilei prorok nie wywodzi się. **53.** [I rozeszli się, każdy do — domu swego.

Rozdział 8

Jezus i kobieta przyłapana na cudzołóstwie

1. Jezus zaś poszedł na — Górę — Oliwek. **2.** O świcie zaś znów przybył do — świątyni, i cały — lud przychodził do Niego, i usiadłszy nauczał ich. **3.** Prowadzą zaś — uczeni w Piśmie i — Faryzeusze do Niego kobietę na cudzołóstwie schwytaną, i postawili ją na środku, **4.** mówią Mu: Nauczycielu, ta — kobieta została schwyтана w akcie cudzołóstwa. **5.** W zaś — Prawie Mojżesz nam przykazał — takie kamienować. Ty więc co mówisz? **6.** Te zaś mówili poddając próbie Go, aby mieć [o co] oskarżać Jego. — Zaś Jezus w dół schyliwszy się — palcem pisał po — ziemi. **7.** Kiedy zaś nadal stali pytając Go, podniósłszy się powiedział do nich: — Bezgrzeszny [z] was pierwszy — kamień na nią niech rzuci. **8.** I znów w dół schyliwszy się pisał po — ziemi. **9.** — Zaś wysłuchawszy i w — sumieniu będąc zawstydzonymi, wychodzili jeden za jednym, poczynawszy od — starszych, aż [do] ostatnich, i został sam — Jezus, i — kobieta na środku stojąca. **10.** Podniósłszy się zaś — Jezus, i nikogo nie zobaczywszy, oprócz — kobiety, powiedział jej: — Kobieto, gdzie są owi — oskarżyciele twoi? Nikt cię [nie] osądził? **11.** — Zaś powiedziała: Nikt Panie. Powiedział zaś jej — Jezus: Ani ja cię [nie] osądzam. Idź i już więcej nie grzesz.]

DRUGIE "JA JESTEM"

Jezus światłem świata

12. Znów więc im przemówił — Jezus mówiąc: Ja Jestem — światło — świata. — Towarzyszący mi nie — będzie chodził w — ciemności, ale będzie mieć — światło — życia. **13.** Odpowiedzieli więc Mu — Faryzeusze: Ty o sobie samym świadczysz, — świadectwo Twoje nie jest prawdziwe. **14.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: Nawet jeśli ja świadczyłbym o sobie samym, prawdziwe jest — świadectwo Moje, gdyż wiem skąd przyszedłem i gdzie odchodzę. Wy zaś nie wiecie skąd przychodzę lub gdzie odchodzę. **15.** Wy według — ciała sądźcie, Ja nie sędzę nikogo. **16.** A jeśli sędzę zaś Ja, — sąd — Mój prawdziwy jest, gdyż sam nie jestem, ale Ja i — posyłający Mnie Ojciec. **17.** I w — Prawie zaś — waszym napisane jest, że dwóch ludzi — świadectwo prawdziwe jest. **18.** Ja Jestem — świadczący o Mnie samym i świadczy o Mnie — posyłający Mnie Ojciec. **19.** Mówili więc Mu: Gdzie jest — Ojciec Twój? Odpowiedział Jezus: Ani nie Mnie znacie, ani — Ojca Mego. Jeśli Mnie znalibyście, i — Ojca Mego —

znalibyście. **20.** Te — wypowiedzi przemówił przy — skarbcu nauczając w — świątyni, i nikt schwycił Go, gdyż jeszcze nie przyszła — godzina Jego.

Tragedia zaprzepaszczonej możliwości

21. Powiedział więc znów im: Ja odchodzę i szukać będziecie Mnie, i w — grzechu waszym umrzecie. Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie pójść. **22.** Mówili więc — Judejczycy: Czy zabije siebie, że mówi: Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie pójść? **23.** I mówił im: Wy z — niskości jesteście, ja z — wysoka Jestem, wy z tego — świata jesteście, Ja nie jestem ze — świata tego. **24.** Powiedziałem więc wam, że umrzecie w — grzechach waszych. Jeśli bowiem nie uwierzycie, że JA JESTEM, umrzecie w — grzechach waszych. **25.** Mówili więc Jemu: Ty kto jesteś? Powiedział im — Jezus: [Od] początku — to i mówię wam. **26.** Wiele mam o was mówić i sądzić, ale — Posyłający Mnie prawdziwny jest, a Ja co usłyszałem u Niego, to mówię do — świata. **27.** Nie poznali, że [o] Ojcu im mówił. **28.** Powiedział więc — Jezus: Kiedy wywyższylibyście — Syna — Człowieka, wtedy poznacie, że JA JESTEM, i ode siebie samego nie czynię niczego, ale jak nauczył Mnie — Ojciec, to mówię. **29.** I — Posyłający Mnie ze Mną jest. Nie opuścił Mnie samego, gdyż Ja — podobające się Jemu czynię zawsze.

Droga do prawdziwej wolności

30. To [gdy] On mówił, wielu uwierzyło w Niego. **31.** Mówił więc — Jezus do [tych] którzy uwierzyli Jemu, Judejczyków: Jeśli wy wytrwacie w — słowie — Moim, prawdziwie uczniami Moimi jesteście, **32.** I poznacie — prawdę, i — prawda wyzwoli was. **33.** Odpowiedzieli do Niego: Nasieniem Abrahama jesteśmy, i nikogo nie staliśmy się niewolnikami nigdy. Jak Ty mówisz, że: Wolni staniecie się? **34.** Odpowiedział im — Jezus: Amen, amen mówię wam, że każdy — czyniący — grzech, niewolnikiem jest — grzechu. **35.** — Zaś niewolnik nie pozostaje w — domu na — wiek, — Syn pozostaje na — wiek. **36.** Jeśli więc — Syn was wyzwoli, na pewno wolni będziecie. **37.** Wiem, że nasieniem Abrahama jesteście, ale pragniecie mnie zabić, gdyż — słowo — Moje nie mieści się w was. **38.** Co Ja zobaczyłem u — Ojca, mówię, a wy więc co usłyszeliście od — ojca [waszego] czyńcie. **39.** Odpowiedzieli i powiedzieli Mu: — ojcem naszym Abraham jest. Mówi im — Jezus: Jeśli dziećmi — Abrahama jesteście, — dzieła — Abrahama czyńcie. **40.** Teraz zaś pragniecie mnie zabić, człowieka co — prawdę wam mówi, którą usłyszałem od — Boga. Tego Abraham nie czynił. **41.** Wy czyńcie — dzieła — ojca waszego. Powiedzieli Mu: My z rozpusty nie zostaliśmy urodzeni, jednego Ojca mamy — Boga. **42.** Powiedział im — Jezus: Jeśli — Bóg Ojcem waszym byłby, miłowałibyście — Mnie, ja bowiem od — Boga wyszedłem i przychodzę. Ani bowiem od siebie samego przyszedłem, ale Ów Mnie wysłał. **43.** Dla czego — mowy — Mojej nie rozumiecie? Bo nie jesteście w stanie słuchać — słowa — Mojego. **44.** Wy z — ojca — diabła jesteście i — pragnienia — ojca waszego chcecie czynić. Ów ludobójcą był od początku, i w — prawdzie nie stanął, gdyż nie jest prawda w nim. Kiedy mówi — fałsz, z — samego

siebie mówi, gdyż kłamcą jest i — ojcem jego. **45.** Ja zaś, że — prawdę mówię, nie wierzycie Mi. **46.** Kto z was [może] skazać Mnie za grzech. Jeśli prawdę mówię, dla czego wy nie wierzycie Mi? **47.** — Będący z — Boga — wypowiedzi — Boga słucha. Dla tego wy nie słuchacie, gdyż z — Boga nie jesteście. **48.** Odpowiedzieli — Judejczycy i powiedzieli Mu: Nie dobrze mówimy my, że Samarytaninem jesteś Ty i demona masz? **49.** Odpowiedział Jezus: Ja demona nie mam, ale czczę — Ojca Mego, a wy znieważacie Mnie. **50.** Ja zaś nie szukam — chwały Mej. Jest — szukający i sądzący. **51.** Amen, amen mówię wam, jeśli ktoś — moje słowo zachowa, śmierci nie — zobaczy na — wiek. **52.** Powiedzieli Mu — Judejczycy: Teraz poznaliśmy, że demona masz. Abraham umarł i — prorocy, a Ty mówisz: Jeśli ktoś — słowo Moje zachowa, nie — skosztuje śmierci na — wiek. **53.** Czy Ty większy jesteś — [od] ojca naszego Abrahama, który umarł. I — prorocy umarli. Kim siebie czynisz? **54.** Odpowiedział Jezus: Jeśli Ja wsławiam samego siebie, — chwała Ma niczym jest, jest — Ojciec Mój — chwalcący Mnie, którego wy mówicie, że Bogiem waszym jest. **55.** I nie poznaliście Go, Ja zaś znam Go. Jeśli powiem, że nie znam Go, byłbym podobnym wam kłamcą, ale znam Go i — słowo Jego zachowuję. **56.** Abraham, — ojciec wasz rozweselił się, [że] zobaczył — dzień — Mój, i zobaczył i uradował się. **57.** Powiedzieli więc — Judejczycy do Niego: Pięćdziesiąt lat jeszcze nie masz, a Abrahama zobaczyłeś? **58.** Powiedział im Jezus: Amen, amen mówię wam, zanim Abraham stał się JA JESTEM. **59.** Podnieśli więc kamienie, aby rzucić na Niego. Jezus zaś ukrył się i odszedł ze — świątyni.

Rozdział 9

SZÓSTY ZNAK

Uzdrowienie ślepego od urodzenia

1. I przechodząc zobaczył człowieka ślepego od urodzenia. **2.** I zapytali Go — uczniowie Jego mówiąc: Nauczycielu, kto zgrzeszył, on czy — rodzice jego, aby ślepym zostałby urodzony? **3.** Odpowiadając — Jezus: Ani on zgrzeszył ani — rodzice jego, ale aby zostałyby ukazane — dzieła — Boga w nim. **4.** [Mi] Nam trzeba czynić — dzieła — posyłającego Mnie póki dzień jest. Przychodzi noc kiedy nikt [nie] jest w stanie działać. **5.** Jak długo w — świecie jestem, światło jestem — świata. **6.** Te powiedziawszy splunął na ziemię i uczynił glinę z — śliny, i nałożył On — glinę na — oczy [— ślepego] **7.** I powiedział mu: Odchodź umyj się w — sadzawce — "Siloam" (co tłumaczone jest "Posłany"). Odszedł więc i obmył się, i przyszedł widząc.

Reakcja ludzi i przywódców

8. — Więc sąsiedzi i — widujący go — przedtem, że żebrakiem był, mówili: Nie ten jest — siedzącym i żebrzącym? **9.** Inni mówili, że Ten jest, inni mówili: Nie, ale podobny jemu jest. Ów mówił, że: Ja jestem. **10.** Mówili więc jemu: Jak więc otworzone zostały twe — oczy? **11.** Odpowiedział ów: —

Człowiek — nazywany Jezus glinę uczynił i pomazał me — oczy i powiedział mi, że: Odejdź do — Siloam i umyj się. Odszedłszy więc i umywszy się odzyskałem wzrok. **12.** I powiedzieli mu: Gdzie jest Ów? Mówi: Nie wiem. **13.** Prowadzą go do — faryzeuszy, — który był ślepy. **14.** Był zaś szabat w tym dniu [kiedy] — glinę uczynił — Jezus i otworzył jego — oczy. **15.** Znowu więc pytali go i — faryzeusze jak odzyskał wzrok. — Zaś powiedział im: Glinę nałożył mi na — oczy, i umyłem się, i widzę. **16.** Mówili więc z — faryzeuszy niektórzy: Nie jest Ten z Boga — człowiek, bo — szabatu nie strzeże. Inni [zaś] mówili: Czy jest w stanie człowiek grzeszny takie znaki czynić? I rozłam był wśród nich. **17.** Mówią więc — ślepemu znowu: Co ty mówisz o Nim, że otworzył twe — oczy? — Zaś powiedział, że: Prorok jest. **18.** Nie uwierzyli więc — Judejczycy o nim, że był ślepy i odzyskał wzrok, aż kiedy przywołali — rodziców jego — [co] odzyskał wzrok. **19.** I zapytali ich mówiąc: Ten jest — syn wasz, co wy mówicie, że ślepy narodził się? Czemu więc widzi teraz? **20.** Odpowiedzieli więc — rodzice jego i powiedzieli: Wiemy, że ten jest — syn nasz i, że ślepy narodził się. **21.** Czemu zaś teraz widzi nie wiemy, lub kto otworzył jego — oczy, my nie wiemy. Jego zapytajcie, dojrzałość ma, sam o sobie powie. **22.** To powiedzieli — rodzice jego, bo bali się — Judejczyków. Już bowiem uzgodnili — Judejczycy, aby jeśli kto Jego wyznałby Pomazańcem, poza zgromadzeniem stał się. **23.** Dla tego — rodzice jego powiedzieli, że: Dojrzałość ma, jego zapytajcie. **24.** Zawołali więc — człowieka [po raz] drugi, który był ślepy, i mówili mu: Daj chwałę — Bogu. My wiemy, że Ten — człowiek grzeszny jest. **25.** Odpowiedział więc ów: Czy grzeszny jest nie wiem, jedno wiem, że ślepy będąc, teraz widzę. **26.** Odpowiedzieli więc mu: Co uczynił ci? Jak otworzył twe — oczy? **27.** Odpowiedział im: Mówiłem wam już i nie słuchaliście. Co znowu chcecie usłyszeć? Czy i wy chcecie Jego uczniami stać się? **28.** I zniesławili go i powiedzieli: Ty uczniem jesteś Tego, my zaś — Mojżesza jesteśmy uczniami. **29.** My wiemy, że Mojżeszowi przemówił — Bóg, Tamten zaś nie wiemy skąd jest.

Świadectwo uzdrowionego

30. Odpowiedział — człowiek i powiedział im: W tym bowiem — dziwne jest, że wy nie wiecie skąd jest, a otworzył me — oczy. **31.** Wiemy, że — Bóg grzeszników nie słucha, ale jeśli ktoś bogobojny jest i — wolę Jego wykonywałby, tego słucha. **32.** Od — wieku nie było słyszane, żeby otworzył ktoś oczy ślepemu narodzonemu. **33.** Jeśli nie był Ten od Boga, nie byłby w stanie uczynić niczego.

Ponowne spotkanie z Jezusem

34. Odpowiedzieli i powiedzieli mu: W grzechach ty narodziłeś się cały, i ty uczysz nas? I wyrzucili go na zewnątrz. **35.** Usłyszał Jezus, że wyrzucili go na zewnątrz, i znalazłszy go powiedział: Ty wierzysz w — Syna — Człowieka? **36.** Odpowiedział ów i powiedział: I kto jest, Panie, aby uwierzyłbym w Niego? **37.** Powiedział mu — Jezus: I zobaczyłeś Go i — mówiący z tobą Owym jest. **38.** — Zaś powiedział: Wierzę Panie, i pokłonił się Mu. **39.** I powiedział — Jezus Na sąd Ja na — świat ten

przyszedłem, aby — nie widzący widzieli i — widzący ślepi stali się. **40.** Usłyszeli z — faryzeuszy ci — z Nim będący, i powiedzieli Mu: Czy i my ślepi jesteśmy? **41.** Powiedział im — Jezus: Jeśli ślepi bylibyście, nie — mielibyście grzechu. Teraz zaś mówicie, że: Widzimy; — grzech wasz pozostaje.

Rozdział 10

TRZECIE I CZWARTE "JA JESTEM"

Jezus dobrym pasterzem

1. Amen, amen mówię wam, [kto] nie wchodzący przez — bramę na — dziedziniec — owiec, ale wdzierając skądinąd, ten złodziejem jest i bandytą. **2.** — Zaś wchodzący przez — bramę pasterzem jest — owiec. **3.** Temu — odźwierny otwiera, i — owce — głosu jego słuchają, i — własne owce woła po imieniu i wyprowadza je. **4.** Kiedy — swoje wszystkie wypuści, przed nimi idzie, i — owce mu towarzyszą, gdyż znają — głos jego. **5.** Obcemu zaś nie — będą towarzyszyć, ale uciekną od niego, gdyż nie znają — obcych — głosu. **6.** Tę — przypowieść powiedział im — Jezus. Owi zaś nie zrozumieli o czym było, co mówił im.

Jezus bramą dla owiec

7. Powiedział więc znów — Jezus: Amen, amen mówię wam, że JA JESTEM — bramą — owiec. **8.** Wszyscy, ilu przyszło [przede Mną,] złodziejami są i bandydatami. Ale nie usłuchały ich — owce. **9.** Ja jestem — bramą. Przeze Mnie jeśli kto wszedłby, będzie uratowany, i wejdzie i wyjdzie i pastwisko znajdzie. **10.** — Złodziej nie przychodzi, jeśli nie aby ukradłby i zabijał i niszczył. Ja przyszedłem, aby życie miałyby i ponad miarę miałyby. **11.** Ja jestem — pasterzem — dobrym. — Pasterz — dobry — duszę jego kładzie za — owce. **12.** — Najemnik, a nie będący pasterzem, którego nie są — owce własne, widząc — wilka przychodzącego i opuszcza — owce i uciekać będzie, — a — wilk porywa je i rozprasza, — **13.** gdyż najemnikiem jest i nie ma troski on o — owce. **14.** JA JESTEM — pasterz — dobry, i poznaję — moje i znają Mnie — moje, **15.** jak zna Mnie — Ojciec i Ja znam — Ojca, i — duszę Mą kładę za — owce. **16.** I inne owce mam, co nie są z — dziedzinka tego. I te trzeba Mi przyprowadzić, i — głosu Mego będą słuchać, i stanie się jedno stado, [i] jeden pasterz. **17.** Dla tego Mnie — Ojciec kocha, gdyż Ja kładę — duszę Mą, aby znów otrzymałbym ją. **18.** Nikt [nie] odbiera go ode Mnie, ale Ja kładę je od siebie samego. Władzę mam położyć je, i władzę mam znów wziąć je. To — polecenie otrzymałem od — Ojca Mego. **19.** Rozdarcie znów stało się wśród — Judejczyków przez — słowa te. **20.** Mówili zaś liczni z nich: Demona ma i szaleje. Czemu Go słuchacie? **21.** Inni mówili: Te — wypowiedzi nie są opętane przez demona. Czy demon może ślepym oczy otworzyć?

Jezus i Ojciec – jedno

22. Stało się wtedy — poświęcenie [świątyni] w — Jerozolimie, pora deszczowa była, 23. i chodził — Jezus po — świątyni w — portyku — Salomona. 24. Otoczyli więc Go — Judejczycy i mówili mu: Aż do kiedy — dusze nasze trzymasz? Jeśli Ty jesteś — Pomazańcem, powiedz nam otwarcie. 25. Odpowiedział im — Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. — Dzieła, które Ja czynię w — imieniu — Ojca Mego, te świadczą o Mnie. 26. Ale wy nie wierzycie, gdyż nie jesteście z — owiec — Moich. 27. — Owce — Moje — głosu Mego słuchają, a Ja znam je, a [one] towarzyszą Mi. 28. A Ja daję im życie wieczne, i nie — zginą na — wiek, i nie porwie ktoś je z — ręki Mojej. 29. — Ojciec Mój, co dał Mi, [od] wszystkich większy jest, i nikt [nie] może porwać [ich] z — ręki — Ojca. 30. Ja i — Ojciec jedno jesteśmy. 31. Podnieśli znów kamienie — Judejczycy, aby ukamienowaliby Go. 32. Odpowiedział im — Jezus: Wiele dzieł pokazałem wam dobrych od — Ojca. Z powodu którego [z] tych dzieł Mnie kamienujecie? 33. Odpowiedzieli Mu — Judejczycy: Za dobre dzieła nie kamienujemy Cię, ale za bluźnierstwo, i że Ty człowiekiem będąc czynisz siebie samego Bogiem. 34. Odpowiedział im — Jezus: Nie jest napisane w — Prawie waszym, że: Ja powiedziałem: Bogami jesteście? 35. Jeśli owych nazwał bogami, do których — słowo — Boga stało się, — a nie może zostać rozwiązane — Pismo, — 36. którego — Ojciec poświęcił i wysłał na — świat, wy mówicie, że: Bluźnisz, gdyż powiedziałem: Synem — Boga jestem? 37. Jeśli nie czynię — dzieła — Ojca Mego, nie wierzcie mi, 38. jeśli zaś czynię, a nawet Mnie nie wierzylibyście, — dziełom wierzycie, aby poznalibyście i zrozumieli, że we Mnie — Ojciec a Ja w — Ojcu. 39. Pragnęli [więc] Go znów schwycić, a uszedł z — ręki ich.

Jezus pozyskuje dawnych uczniów Jana

40. I poszedł znów na drugą stronę — Jordanu w — miejsce gdzie był Jan — najpierw zanurzając, i pozostawał tam. 41. A wielu przychodziło do Niego i mówili, że: Jan [wprawdzie] znaku [nie] uczynił żadnego, wszystko zaś, ile powiedział Jan o Tym, prawdziwe było. 42. I wielu uwierzyło w Niego tam.

Rozdział 11

SIÓDMY ZNAK

Wskrzeszenie Łazarza

1. Był zaś ktoś chory, Łazarz z Betanii, ze — wsi Marii i Marty, — siostry jej. 2. Była zaś Maria — [co] namaściła — Pana olejkiem, i [co] wytarła — stopy Jego — włosami jej, której — brat Łazarz chorował. 3. Wysłały więc — siostry do Niego mówiąc: Panie, oto którego kochasz choruje. 4. Usłyszawszy zaś — Jezus powiedział: Ta — choroba nie jest ku śmierci, ale na — chwałę — Boga, aby uwielbiony został — Syn — Boga przez nią. 5. Kochał zaś — Jezus — Martę i — siostrę jej i — Łazarza. 6. Jak więc usłyszał, że choruje, wtedy — pozostał w którym był miejscu dwa dni. 7. Następnie po tem mówi — uczniom:

Idźmy do — Judei znów. **8.** Mówią Mu — uczniowie: Rabbi, dopiero co pragnęli Cię ukamienować — Judejczycy, a znów odchodzisz tam? **9.** Odpowiedział Jezus: Nie dwanaście godzin jest — dnia? Jeśli kto chodziłby za — dnia, nie potyka się, gdyż — światło — świata tego widzi. **10.** Jeśli zaś — chodziłby w — nocy, potyka się, gdyż — światło nie jest w nim. **11.** To powiedział, i po tem mówi im: Łazarz, — przyjaciel nasz zasnął, ale idę, aby obudzić ze snu go. **12.** Powiedzieli więc — uczniowie Mu: Panie, jeśli zasnął, będzie uratowany. **13.** Powiedział zaś — Jezus o — śmierci jego. Owi zaś uważali, że o — zaśnięciu — snem mówi. **14.** Wtedy więc powiedział im — Jezus otwarcie: Łazarz umarł, **15.** a raduję się ze względu na was, aby uwierzylibyście, że nie byłem tam. Ale idźmy do niego. **16.** Powiedział więc Tomasz — zwany Bliźniak — współuczniom: Idźmy i my, aby umarlibyśmy z nim. **17.** Przyszedszy więc — Jezus znalazł go cztery już dni mającego w — grobowcu. **18.** Była zaś Betania blisko — Jerozolimy jak na stadiów piętnaście. **19.** Wielu zaś z — Judejczyków przyszło do — Marty i Marii, aby pocieszyliby je z powodu — brata. **20.** — Więc Marta jak usłyszała, że Jezus przychodzi, wyszła naprzeciw Mu. Maria zaś w — domu siedziała. **21.** Powiedziała więc — Marta do Jezusa: Panie, jeśli byłbyś tutaj, nie — umarłby — brat mój. **22.** A teraz wiem, że jeśli — poprosiłbyś — Boga, da Ci — Bóg. **23.** Mówi jej — Jezus: Zmartwychwstanie — brat twój. **24.** Mówi Mu — Marta: Wiem, że zmartwychwstanie w — zmartwychwstaniu w — ostatnim dniu.

PIĄTE "JA JESTEM"

Zmartwychwstanie i życie

25. Powiedział jej — Jezus: JA JESTEM — zmartwychwstanie i — życie. — Wierzący we Mnie, jeśli umarłby, żyć będzie, **26.** A każdy — żyjący i wierzący we Mnie nie — umrze na — wiek. Wierzysz temu? **27.** Mówi Mu: Tak Panie, ja uwierzyłam, że Ty jesteś — Pomazaniec, — Syn — Boga — na — świat przychodzący. **28.** A to powiedziawszy poszła i zawołała Marię — siostrę jej potajemnie powiedziawszy: — Nauczyciel obecny i woła cię. **29.** Owa zaś jak usłyszała, podniosła się szybko i przychodzi do Niego. **30.** Jeszcze nie zaś przyszedł — Jezus do — wsi, ale był jeszcze na — miejscu, gdzie wyszła naprzeciw Mu — Marta. **31.** — Więc Judejczycy — będący z nią w — domu i pocieszający ją, zobaczywszy — Marię, że szybko wstała i odeszła, zaczęli towarzyszyć jej, myśląc, że odchodzi do — grobowca, aby zapłakałaby tam. **32.** — Więc Maria, jak przyszła, gdzie był Jezus, zobaczywszy Go, upadła Mu do — stóp, mówiąc Mu: Panie, jeśli byłbyś tutaj, nie — mój umarłby — brat. **33.** Jezus więc jak zobaczył ją płaczącą i — przychodzących tych Judejczyków płaczących, wzburzył się [w] duchu i poruszył się w sobie, **34.** i powiedział: Gdzie położyliście go? Mówią Mu: Panie, przyjdź i zobacz. **35.** Rozpłakał się — Jezus. **36.** Mówili więc — Judejczycy: Patrz jak kochał go. **37.** Jacyś zaś z nich powiedzieli: Nie mógł ten, — otwierający — oczy — ślepemu, uczynić, aby i ten nie umarł? **38.** Jezus więc znów wzburzony w sobie przyszedł do — grobowca. Był zaś jaskinią, i kamień leżał na niej.

39. Mówi — Jezus: Podnieście — kamień. Mówi Mu — siostra — zmarłego, Marta: Panie, już cuchnie, czwarty [dzień] bowiem jest. **40.** Mówi jej — Jezus: Nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, zobaczysz — chwałę — Boga? **41.** Podnieśli więc — kamień, — zaś Jezus podniósł — oczy w górę i powiedział: Ojcze, dziękuję Ci, że wysłuchałeś Mnie. **42.** Ja zaś wiedziałem, że zawsze Mnie słyszysz, ale z powodu — głosu — stojącego wokół powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie wysłałeś. **43.** A to powiedziawszy głosem wielkim wykrzyknął: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz. **44.** Wyszedł — zmarły [mając] związane — stopy i — ręce opaskami, a — oblicze jego chustą było obwiązane. Mówi im — Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść.

Jezus i rozgrywki polityczne

45. Wielu więc z — Judejczyków, [co] przyszedł do — Marii i zobaczyli [co] uczynił, uwierzyli w Niego. **46.** Niektórzy zaś z nich odeszli do — Faryzeuszy i powiedzieli im co uczynił Jezus. **47.** Zebrali więc — arcykapłani i — Faryzeusze sanhedryn, i mówili: Co czynimy, gdyż ten — człowiek liczne czyni znaki? **48.** Jeśli zostawimy Go tak, wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą — Rzymianie i zabiorą nam i — miejsce i — naród. **49.** Jeden zaś — z nich Kajfasz, arcykapłanem będąc — roku owego, powiedział im: Wy nie wiecie niczego, **50.** ani bierzcie w rachubę, że korzystniej wam, aby jeden człowiek umarł za — lud, a nie cały — naród zginął. **51.** Tego zaś od siebie samego nie powiedział, ale arcykapłanem będąc — roku owego prorokował, że zamierzał Jezus umrzeć za — naród, **52.** i nie za — naród tylko, ale aby i — dzieci — Boga — rozproszone zgromadziłby w jedno. **53.** Od tamtego więc — dnia, zaplanowali, aby uśmiercić Go. **54.** — Więc Jezus już nie otwarcie chodził wśród — Judejczyków, ale odszedł stamtąd do — kraju blisko — pustkowia, do Efraim zwanej miejscowości, i tam pozostał z — uczniami. **55.** Była zaś blisko — Pascha — Judejczyków, i weszło wielu do Jerozolimy z — kraju, przed — Paschą, aby oczyściliby siebie samych. **56.** Szukali więc — Jezusa i mówili ze sobie nawzajem w — świątyni stojąc: Co zdaje się wam? Że nie — przyjdzie na — święto? **57.** Dali zaś — arcykapłani i — Faryzeusze nakaz, aby jeśli — wiedzieliby gdzie jest, zgłosiliby, aby schwytaliby Go.

Rozdział 12

Namaszczenie Jezusa

1. — Więc Jezus na sześć dni [przed] Paschą przyszedł do Betanii, gdzie był Łazarz, którego wzbudził z martwych Jezus. **2.** Przygotowali więc Mu wieczerzę tam, i — Marta usługiwała, — zaś Łazarz jednym był z — leżących przy stole z Nim. **3.** — Więc Maria wzięwszy funt mirry nardowej, czystej, drogocennej, namaściła — stopy — Jezusa i wytarła — włosami jej — stopy Jego. — Zaś dom wypełnił się od — zapachu — mirry. **4.** Mówi zaś Juda — Iskariota, jeden [z] uczniów Jego, — mający Go wydać: **5.** Dla czego to — mirra nie została sprzedana [za] trzysta denarów i została dana biednym? **6.** Powiedział zaś to nie, że o — ubogich martwił się on, ale że złodziejem był i — szkatułkę mając, — [co] wrzucane

zabierał. **7.** Powiedział więc — Jezus: Zostaw ją, gdyż na — dzień — pogrzebu Mego ustrzegła go. **8.** — Biednych bowiem zawsze macie u siebie, Mnie zaś nie zawsze macie. **9.** Poznawszy więc — tłum wielki z — Judejczyków, że tam jest, i przyszedł nie dla — Jezusa tylko, ale aby i — Łazarza zobaczyli, którego wzbudził z martwych. **10.** Zaplanowali zaś — arcykapłani, aby i — Łazarza uśmiercić, **11.** gdyż wielu przez niego odeszło [od] — Judejczyków i wierzyli w — Jezusa.

Wjazd Jezusa do Jerozolimy

12. — Nazajutrz — tłum wielki — przyszedłszy na — święto, usłyszawszy, że przychodzi Jezus do Jerozolimy, **13.** wzięli — gałązki — palm i wyszli na spotkanie Mu, a krzyczeli: Hosanna, błogosławiony — przychodzący w imieniu Pana, [i] — Król — Izraela. **14.** Znalazłszy zaś — Jezus osiołka, usiadł na nim, zgodnie z tym jak jest napisane: **15.** Nie bój się, córko Syjonu! Oto — Król twój przychodzi, siedzący na źrebięciu oślicy —. **16.** Tego nie zrozumieli Jego — uczniowie — początkowo, ale kiedy uwielbiony został Jezus, wtedy przypomnieli sobie, że to było o Nim napisane i to uczynili Mu. **17.** Świadczył więc — tłum, — będący z Nim, kiedy — Łazarza zawołał z — grobowca i wzbudził go z martwych. **18.** Dla tego i wyszedł naprzeciw Mu — tłum, gdyż usłyszeli, [że] ten On uczynił — znak. **19.** — Więc Faryzeusze powiedzieli do siebie: Widzicie, że nie zyskujecie niczego. Oto — świat za Nim poszedł.

Jezus ziarnem pszenicy

20. Byli zaś Helleni jacyś z — wchodzących, aby pokłonić się [Bogu] na — święto. **21.** Ci więc podeszli [do] Filipa — z Betsaidy [w] Galilei, i pytali go mówiąc: Panie, chcemy — Jezusa zobaczyć. **22.** Przychodzi — Filip i mówi — Andrzejowi. Przychodzi Andrzej i Filip i mówią — Jezusowi. **23.** — Zaś Jezus odpowiada im mówiąc: Przyszła — godzina, aby uwielbiony został — Syn — Człowieka. **24.** Amen, amen mówię wam, jeśli nie — ziarno — pszenicy upadłszy w — ziemię umarłoby, ono samo pozostaje. Jeśli zaś umarłoby, liczny owoc niesie. **25.** — Kochający — duszę jego straci ją, a — nienawidzący — duszy jego na — świecie tym, na życie wieczne ustrzeże ją. **26.** Jeśli Mnie — służyłby, Mi niech towarzyszy, a gdzie jestem Ja, tam i — sługa — Mój będzie. Jeśli — Mnie służyłby, uszanuje go — Ojciec. **27.** Teraz — dusza Ma jest w trwodze, i co powiem? Ojcze, ratuj Mnie od — godziny tej. Ale dla tego przyszedłem na — godzinę tą. **28.** Ojcze, uwielbij Twoje — imię. Przyszedł więc głos z — nieba: I uwielbiłem i znów uwielbię! **29.** — Więc tłum — stojący i słyszący mówił: Grzmot stał się. Inni mówili: Zwiastun Mu przemówił. **30.** Odpowiedział Jezus i powiedział: Nie dla Mnie — głos ten stał się, ale dla was. **31.** Teraz sąd jest — świata tego, teraz — władca — świata tego zostanie wyrzucony na zewnątrz. **32.** I Ja jeśli zostanę podniesiony z — ziemi, wszystkich pociągnę do Mnie samego. **33.** To zaś mówił, zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. **34.** Odpowiedział więc Mu — tłum: My usłyszeliśmy z — Prawa, że — Pomazaniec pozostaje na — wiek, a jak mówisz Ty, że ma zostać wywyższonym —

Syn — Człowieka? Kto jest ten — Syn — Człowieka? **35.** Powiedział więc im — Jezus: Jeszcze krótki czas — światło wśród was jest. Chodźcie, kiedy — światło macie, aby nie ciemność was pochwyciła, a — chodzący w — ciemności nie wie, gdzie odchodzi. **36.** Jak [długo] — światło macie, wierzycie w — światło, abyście synami światła stali się. Te przemówił Jezus, i odszedłszy ukrył się przed nimi.

Przyczyny i skutki niewiary

37. [I chociaż] tak liczne zaś On znaki uczynił przed nimi, nie uwierzyli w Niego, **38.** aby — słowo Izajasza — proroka wypełniło się, który powiedział: Panie, kto uwierzył — przesłaniu naszemu? A — ramię Pana komu zostało objawione? **39.** Dla tego nie mogli wierzyć, gdyż znów powiedział Izajasz: **40.** Zaślepił ich — oczy i skamienił ich — serce, aby nie zobaczyli — oczyma i [nie] rozumieli — sercem i [nie] zawrócili, a uleczyłbym ich. —. **41.** To powiedział Izajasz, gdyż zobaczył — chwałę Jego, i przemówił o Nim. **42.** Chociaż jednak i z — przywódców liczni uwierzyli w Niego, ale przez — Faryzeuszy nie przyznawali się, aby nie poza zgromadzeniem stali się. **43.** Umiłowali bowiem — chwałę — ludzi więcej niż — chwałę — Boga. **44.** Jezus zaś krzyknął i powiedział: — Wierzący we Mnie, nie wierzy we Mnie, ale w — Wysyłającego Mnie. **45.** A — oglądający Mnie, ogląda — Wysyłającego Mnie. **46.** Ja, [jako] światło na — świat przyszedłem, aby każdy — wierzący we Mnie w — ciemności nie pozostawał. **47.** I jeśli kto Moich wysłuchałby — słów i nie ustrzegł [ich], Ja nie sądzę go, nie bowiem przyszedłem, abym sądził — świat, ale abym zbawił — świat. **48.** — Odrzucający Mnie i nie biorący — wypowiedzi Mejs — sądzące go — Słowo, które powiedziałem, owo sądzić będzie go w — ostatnim dniu. **49.** Gdyż Ja z siebie samego nie powiedziałem, ale — posyłający Mnie Ojciec, On mi przykazanie dał, co powiedzieć i co głosić. **50.** A wiem, że — przykazanie Jego, życiem wiecznym jest. Co więc Ja mówię, zgodnie z [tym co] powiedział mi — Ojciec, tak mówię.

Rozdział 13

Ostatnia wieczerza

1. Przed zaś — świętem — Paschy widząc — Jezus, że przyszła Jego — godzina, aby przeszedł ze — świata tego do — Ojca, ukochawszy — własnych — w — świecie, do końca ukochał ich. **2.** I wieczerza stawała się, — oszczerca [gdy] już podrzucił w — serce, aby wydałby Jego Judasz [syn] Szymona Iskarioty, **3.** widząc, że wszystko dał Mu — Ojciec w — ręce, i, że od Boga wyszedł i do — Boga odchodzi, **4.** podniesiony od — wieczerzy i układa — szaty i wzięwszy płótno przepasał siebie. **5.** Wtedy leje wodę do — miski, i zaczął myć — stopy — uczniów i wycierać — płótnem, którym był przepasany. **6.** Podchodzi więc do Szymona Piotra, mówi Mu: Panie, Ty mnie myjesz — stopy? **7.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Co ja czynię ty nie wiesz teraz, zrozumiesz zaś po tym. **8.** Mówi Mu Piotr: Nie — myłbyś me — stopy na — wiek. Odpowiedział Jezus mu: Jeśli nie umyję cię, nie masz udziału ze Mną. **9.** Mówi mu Szymon Piotr: Panie, nie — stopy me jedynie, ale i — ręce i — głowę. **10.** Mówi mu Jezus:

Kto wykąpał się nie ma potrzeby jeśli nie — stopy umyć sobie, ale jest czysty cały. I wy czyści jesteście, ale nie wszyscy. **11.** Znał bowiem — wydającego Go, dla tego powiedział, że: Nie wszyscy czyści jesteście. **12.** Kiedy więc umył — stopy ich i wziął — szaty Jego i położył się znowu, powiedział im: Rozumiecie co uczyniłem wam? **13.** Wy nazywacie Mnie — „Nauczyciel” i — „Pan”, i dobrze mówicie, Jestem bowiem. **14.** Jeśli więc Ja umyłem wasze — stopy, — Pan i — Nauczyciel, i wy powinniście sobie nawzajem myć — stopy. **15.** Przykład bowiem dałem wam, aby jak Ja uczyniłem wam i wy czynilibyście. **16.** Amen, amen mówię wam, nie jest sługa większy — [od] pana jego, i nie wysłany większy — wysyłającemu go. **17.** Jeśli to wiecie, szczęśliwi jesteście jeśli tylko czynilibyście te. **18.** Nie o wszystkich was mówię. Ja wiem kogo wybrałem sobie. Ale aby — Pismo wypełniło się: — Jedzący mój — chleb podniósł na Mnie — piętę swą. **19.** Od teraz mówię wam, zanim — ma stać się, aby uwierzylibyście kiedy stanie się, że Ja jestem. **20.** Amen, amen mówię wam, — przyjmujący — kogo wysłę, Mnie przyjmuje, — zaś Mnie przyjmujący, przyjmuje — Wysyłającego Mnie.

Zapowiedź zdrady

21. Te powiedziawszy Jezus zakłopotany będąc — [w] duchu i wyznał i powiedział: Amen, amen mówię wam, że jeden z was wyda Mnie. **22.** Patrzyli na siebie nawzajem — uczniowie zakłopotani o kim mówi. **23.** Był leżący przy stole jeden z — uczniów Jego na — łonie — Jezusa, którego kochał — Jezus. **24.** Dał znak więc temu Szymon Piotr [chcąc] dowiedzieć się kto — mógłby o którym mówi. **25.** Położywszy się ów więc na — piersi — Jezusa mówi Mu: Panie, kto jest? **26.** Odpowiada więc — Jezus: Ten jest, któremu Ja zanurzę — kawałek i dam mu. Zanurzywszy więc — kawałek [bierze i] daje Judzie [synowi] Szymona Iskarioty. **27.** I z — kawałkiem wtedy wszedł w tego — szatan. Mówi więc mu Jezus: Co czynisz, uczyni szybciej. **28.** Tego zaś nikt [nie] zrozumiał — [z] leżących przy stole dla czego powiedział mu. **29.** Niektórzy bowiem myśleli, ponieważ — szkatułkę miał Judasz, że mówi mu Jezus: Kup, których potrzebę mamy na — święto, lub — biednym, aby coś dał. **30.** Wziąwszy więc — kawałek ów wyszedłszy natychmiast. Była zaś noc.

MOWA POŻEGNALNA

31. Kiedy więc wyszedł, mówi Jezus: Teraz uwielbiony został — Syn — Człowieka, i — Bóg uwielbiony został w Nim. **32.** Jeśli — Bóg uwielbiony został w Nim, i — Bóg uwielbi Jego w Nim, i zaraz uwielbi Go. **33.** Dzieci, jeszcze mało z wami jestem. Szukać będziecie Mnie, i jak powiedziałem — Judejczykom, że: Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie przyjść, i wam mówię teraz.

Zaproszenie do wzajemnej miłości

34. Przykazanie nowe daję wam, aby kochalibyście siebie nawzajem, jak ukochałem was, aby i wy kochalibyście siebie nawzajem. **35.** W tym poznają wszyscy, że Moimi uczniami jesteście, jeśli miłość mielibyście do siebie nawzajem.

Zapowiedź załamania się Piotra

36. Mówi Mu Szymon Piotr: Panie, gdzie odchodzisz? Odpowiedział Jezus: Gdzie odchodzę, nie jesteś w stanie mi teraz towarzyszyć, towarzyszyć będziesz zaś później. **37.** Mówi Mu Piotr: Panie dla czego nie jestem w stanie Tobie towarzyszyć teraz? — Duszę mą za Ciebie położę. **38.** Odpowiada Jezus: — Duszę twą za Mnie położysz? Amen, amen mówię ci, nie — kogut zawoła aż kiedy wyprzesz się Mnie trzykrotnie.

Rozdział 14

SZÓSTE "JA JESTEM"

Jezus drogą, prawdą, życiem

1. Nie niech kłopotcie się wasze — serce. Wiercie w — Boga, i we Mnie wiercie. **2.** W — domu — Ojca Mego mieszkania liczne są. Jeśli zaś nie, powiedziałbym — wam, gdyż idę przygotować miejsce wam. **3.** A jeśli odejdę i przygotuję miejsce wam, znów przychodzę i wezmę was do siebie, aby gdzie jestem Ja i wy bylibyście. **4.** A gdzie Ja odchodzę, znacie — drogę. **5.** Mówi Mu Tomasz: Panie, nie wiemy gdzie odchodzisz. Jakże [możemy] znać — drogę? **6.** Mówi mu Jezus: JA JESTEM — droga i — prawda i — życie. Nikt [nie] przychodzi do — Ojca, jeśli nie przeze Mnie. **7.** Jeśli poznaliście Mnie, i — Ojca Mego — znacie. Od teraz rozumiecie Go i dostrzeżliście.

Jezus Bogiem widzialnym

8. Mówi Mu Filip: Panie, pokaż nam — Ojca, i wystarczy nam. **9.** Mówi mu — Jezus: Tak długi czas z wami jestem, a nie poznałeś Mnie, Filipie? [Kto] zobaczył Mnie, zobaczył — Ojca. Jakże ty mówisz: Pokaż nam — Ojca? **10.** [Czy] nie uwierzyłeś, że Ja w — Ojcu, a — Ojciec we Mnie jest? — Wypowiedzi, które Ja mówię wam, od siebie samego nie mówię. — Zaś Ojciec we Mnie trwający czyni — dzieła Jego. **11.** Wiercie Mi, że Ja w — Ojcu, a — Ojciec we Mnie. Jeśli zaś nie, dla — dzieł tych wiercie.

Niezwykłe możliwości wierzących

12. Amen, amen mówię wam, — wierzący we Mnie — dzieła, które Ja czynię i on uczyni, i większe [od] tych uczyni, gdyż Ja do — Ojca idę, **13.** i [o] co — poprosilibyście w — imieniu Mym, to uczynię, aby uwielbiony został — Ojciec w — Synu. **14.** Jeśli [o] coś poprosilibyście Mnie w — imieniu Mym, ja [to] uczynię.

Obietnica przyjscia Ducha Prawdy

15. Jeśli będziecie kochali Mnie, — przykazań — Moich będziecie strzec. **16.** I Ja będę prosić — Ojca, a innego Opiekuna da wam, aby był z wami na — wiek, **17.** — Duch — prawdy, którego — świat nie może wziąć, gdyż nie widzi Go, ani zna. Wy znacie Go, gdyż u was pozostaje i w was będzie. **18.** Nie zostawię was sierotami, przychodzę do was. **19.** Jeszcze chwila, a — świat Mnie już nie zobaczy, wy zaś widzicie Mnie, gdyż Ja żyję i wy żyć będziecie. **20.** W owym — dniu poznacie wy, że Ja w — Ojcu Mym, a wy we Mnie, a Ja w was. **21.** — Mający — przykazania me i strzegący ich, ów jest — kochający Mnie. — Zaś kochający Mnie zostanie umiłowany przez — Ojca Mego, i Ja będę kochał go i objawię mu samego siebie. **22.** Mówi Mu Juda, nie — Iskariota: Panie, a co stało się, że nam masz objawić się, a nie — światu? **23.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Jeśli kto kocha Mnie, — słowo Me ustrzeże, a — Ojciec Mój będzie kochać go, i do Niego przyjdziemy i mieszkanie u Niego uczynimy. **24.** — Nie kochający Mnie, — słów Mych nie ustrzeże. A — słowo, które słyszycie, nie jest Moje, ale — Posyłającego Mnie, Ojca. **25.** Te wygłosiłem wam u was pozostając. **26.** — Zaś Opiekun, — Duch — Święty, którego pośle — Ojciec w — imieniu Mym, Ów was nauczy wszystkiego i przypomni wam wszystko co powiedziałem wam Ja.

Jezus dawcą pokoju

27. Pokój zostawiam wam, pokój — Mój daję wam, nie jak — świat daje, Ja daję wam. Nie niech kłopotce się wasze — serce ani niech boi się. **28.** Usłyszeliście, że Ja powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Jeśli kochalibyście Mnie, cieszylibyście się, — że idę do — Ojca, gdyż — Ojciec większy [ode] Mnie jest. **29.** I teraz powiedziałem wam zanim stanie się, abyście kiedy się stanie, uwierzyli. **30.** Już nie wiele będę mówił z wami, przychodzi bowiem — — świata władca, a we Mnie nie ma [on] nic, **31.** ale aby poznał — świat, że kocham — Ojca, i jak przykazał Mi — Ojciec, tak czynię. Wstańcie, idźmy stąd.

Rozdział 15

SIÓDME "JA JESTEM"

Jezus prawdziwym krzewem winnym

1. JA JESTEM — winoroślą — prawdziwą, a — Ojciec Mój — ogrodnikiem jest. **2.** Każdą gałąź we Mnie nie przynoszącą owocu, odrywa ją, a każdą — owoc przynoszącą, oczyszcza ją, aby owoc liczniejszy niosła. **3.** Już wy czyści jesteście przez — słowo, które wygłosiłem wam. **4.** Trwajcie we Mnie, a Ja w was. Jak — gałąź nie może owocu nieść z siebie samej, jeśli nie trwa w — winorośli, tak ani wy, jeśli nie we Mnie trwacie. **5.** Ja jestem — winoroślą, wy — gałęziami. — Trwający we Mnie, a Ja w nim, ów przynosi owoc wielki, gdyż beze Mnie nie jesteście w stanie uczynić niczego. **6.** Jeśli nie —

trwałby we Mnie, zostałby wyrzucony na zewnątrz jak — gałąź i usechłby, a zbierają [takie] i w — ogień wrzucają, i płoną. **7.** Jeśli wytrwacie we Mnie i — wypowiedzi Moje w was pozostaną, — jeśli zechcecie, proście, a stanie się wam. **8.** W tym uwielbiony został — Ojciec Mój, aby owoc liczny przynosilibyście i staliście się Mi uczniami.

Prawdziwa miłość i przyjaźń

9. Jak ukochał Mnie — Ojciec, i Ja was pokochałem. Trwajcie w — miłości — Mojej. **10.** Jeśli — przykazania Moje ustrzeżecie, pozostaniecie w — miłości Mojej, jak Ja — Ojca Mego — przykazania zachowuję i trwam Jemu w — miłości. **11.** Te wygłosiłem wam, aby — radość — Moja w was była i — radość wasza wypełniła się. **12.** Te jest — przykazanie — Moje, abyście kochali siebie nawzajem, jak [Ja] ukochałem was. **13.** Większej tej miłości nikt [nie] posiada, żeby ktoś — duszę jego położyłby za — przyjaciół jego. **14.** Wy przyjaciółmi Moimi jesteście, jeśli czynilibyście, co Ja przykazuję wam. **15.** Już nie mówię [o] was słudzy, gdyż — sługa nie wie co czyni jego — pan. Was zaś nazwałem przyjaciółmi, gdyż wszystko co usłyszałem od — Ojca Mego dałem poznać wam. **16.** Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja wybrałem sobie was, i przeznaczyłem was, abyście wy szlibyście i owoc przynosilibyście, a — owoc wasz trwał, aby o coś — poprosilibyście — Ojca w — imieniu Mym, dał wam. **17.** Te przykazuję wam, abyście kochali siebie nawzajem.

Jezus powodem niechęci

18. Jeśli — świat was nienawidzi, rozumiejcie, że Mnie najpierw [od] was znienawidził. **19.** Jeśli ze — świata bylibyście, — świat co — jego lubiłby, że zaś ze — świata nie jesteście, ale Ja wybrałem sobie was ze — świata, dla tego nienawidzi was — świat. **20.** Wspominajcie — słowo, co Ja powiedziałem wam: Nie jest sługa większy [od] pana jego. Jeśli Mnie prześladowali, i was będą prześladować. Jeśli — słowo Moje zachowali, i — wasze będą zachowywać. **21.** Ale te wszystkie uczynią wobec was przez — imię Moje, gdyż nie znają — Posyłającego Mnie. **22.** Jeśli nie przyszedłem i powiedziałem im, grzechu nie mieliby, teraz zaś wymówki nie mają dla — grzechu ich. **23.** — Mnie nienawidzący i — Ojca Mego nienawidzi. **24.** Jeśli — dzieła nie uczyniłem wśród nich, co nikt inny [nie] uczynił, grzechu nie mieliby. Teraz zaś i widzieli i nienawidzą i Mnie i — Ojca Mego. **25.** Ale aby wypełniło się — słowo — w — Prawie ich, napisano, że: Znienawidzili mnie bez przyczyny.

Zapowiedź nadejścia Ducha prawdy

26. Kiedy przyszedłby — Opiekun, którego Ja wyślę wam od — Ojca, — Duch — prawdy — od — Ojca wychodzący, ten zaświadczy o Mnie. **27.** i wy zaś świadczycie, gdyż od początku ze Mną jesteście.

Rozdział 16

Zapowiedź prześladowań

1. Te wygłosiłem wam, abyście nie potknęli się. 2. Poza synagogą uczynią was, ale przychodzi godzina, że każdy kto uśmierci was, [będzie uważał, że] chwalebną służbę pełni — Bogu. 3. I te uczynią, gdyż nie poznali — Ojca ani Mnie. 4. Ale te wygłosiłem wam, aby kiedy przyjdzie — godzina ich, pamiętalibyście sobie, że Ja powiedziałem wam. Tych zaś wam od początku nie powiedziałem, gdyż z wami byłem. 5. Teraz zaś odchodzę do — Posyłającego Mnie, i nikt z was [nie] pyta Mnie: Gdzie odchodzisz? 6. Ale, że te wygłosiłem wam, — smutek napęnia wasze — serce.

Dzieło Ducha Prawdy

7. Ale Ja — prawdę mówię wam, korzystniej wam, abym Ja odszedłbym. Jeśli bowiem nie odszedłbym, — Opiekun nie — przyszedłby do was. Jeśli zaś poszedłbym, wyślę Go do was. 8. A przyszedłszy Ów przekona — świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie. 9. O grzechu —, gdyż nie wierzą we Mnie. 10. O sprawiedliwości zaś, gdyż do — Ojca odchodzę i już nie widzicie Mnie. 11. O zaś sądzie, gdyż — władca — świata tego jest osądzony. 12. Jeszcze wiele mam wam mówić, ale nie jesteście w stanie znieść teraz. 13. Kiedy zaś przyjdzie Ów, — Duch — prawdy, wprowadzi was w — prawdę całą, nie bowiem mówić będzie od siebie, ale ile usłyszysz mówić będzie, i — przychodzące oznajmi wam. 14. Ów Mnie uwielbi, gdyż ze — Mnie weźmie i oznajmi wam. 15. Wszystko, ile ma — Ojciec, Moje jest. Dla tego powiedziałem, że z — Mego bierze i oznajmi wam.

Zapowiedź wielkiej radości

16. Mało i już nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie. 17. Powiedzieli więc z — uczniów Jego do siebie nawzajem: Co jest to, co mówi nam: Mało i nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie? I: Gdzie odchodzę do — Ojca? 18. Mówili więc: Co to jest, co mówi: — mało? Nie wiemy co mówi. 19. Poznawszy Jezus, że chcieli Go pytać, i powiedział im: [Czy] z powodu tego wypytujecie z sobą nawzajem, że powiedziałem: Mało i nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie? 20. Amen, amen mówię wam, że będziecie opłakiwać i będziecie lamentować wy, — zaś świat będzie się radować. Wy zostaniecie zasmuceni, ale — smutek wasz ku radości stanie się. 21. — Kobieta kiedy rodziłaby, smutek ma, że przyszła — godzina jej. Kiedy zaś urodziłaby — dziecko, już nie wspomina — udręki dla — radości, gdyż urodził się człowiek na — świat. 22. I wy więc teraz — smutek macie, znów zaś zobaczę was, i będziecie rozradowane wasze — serce, i — radości waszej nikt [nie] zabiera od was. 23. I w tym — dniu Mnie nie zapytacie [o] nic. Amen, amen mówię wam, [o] co poprosilibyście — Ojca, da wam w — imieniu Moim. 24. Aż [do] teraz nie prosiliście nic w — imieniu Moim. Proście, i przyjmiecie, aby — radość wasza była wypełniona. 25. Te w przypowieściach wygłosiłem wam. Przychodzi godzina kiedy już nie w przypowieściach powiem wam, ale otwarcie o — Ojcu oznajmię

wam. **26.** W tym — dniu w — imieniu Moim poprosicie sobie, i nie mówię wam, że Ja prosić będę — Ojca o was. **27.** Sam bowiem — Ojciec kocha was, gdyż wy Mnie pokochaliście i uwierzyliście, że Ja od — Boga wyszedłem. **28.** Wyszędłem od — Ojca i przyszedłem na — świat. Znów zostawiam — świat i idę do — Ojca. **29.** Mówią — uczniowie Jego: Oto teraz w otwartości mówisz, i przypowieści żadnej [nie] mówisz. **30.** Teraz wiemy, że wiesz wszystko i nie potrzeby masz, aby ktoś Cię pytał. W tym wierzymy, że od Boga wyszedłeś. **31.** Odpowiedział im Jezus: Teraz wierzycie? **32.** Oto przychodzi godzina i przyszła, abyście zostali rozproszeni każdy do — swoich, i Mnie samego zostawiliście. A nie jestem sam, gdyż — Ojciec ze Mną jest. **33.** Te wygłosiłem wam, abyście we Mnie pokój mielibyście. W — świecie ucisk macie, ale odwagi, Ja zwyciężyłem — świat.

Rozdział 17

Arcykapłańska modlitwa Jezusa

1. Te powiedziawszy Jezus, i podniósłszy — oczy Jego ku — niebiosom powiedział: Ojcze, przyszła — godzina; wsław Twego — Syna, aby — Syn wsławił Ciebie, **2.** tak jak dałeś Mu władzę [nad] wszelkim ciałem, aby wszystkiemu, co dałeś Mu, dał im życie wieczne. **3.** To zaś jest — wieczne życie, aby poznali Ciebie, — jedynego prawdziwego Boga i którego wysłałeś Jezusa Pomazańca. **4.** Ja Ciebie wsławiłem na — ziemi, — dzieło wypełniwszy, które dałeś Mi, które wykonałem. **5.** A teraz wsław mnie Ty, Ojcze, od siebie — chwałą, którą miałem przedtem [zanim] — — świat był, u Ciebie. **6.** Objawiłem Twoje — imię — ludziom, których dałeś Mi ze — świata. Twoimi byli i Mnie ich dałeś, i — słowo Twoje ustrzegli. **7.** Teraz poznali, że wszystko, ile dałeś Mi od Ciebie jest. **8.** Gdyż — wypowiedzi, które dałeś Mi, dałem im, a oni wzięli, i poznali prawdziwie, że od Ciebie wyszedłem, i uwierzyli, że Ty Mnie wysłałeś. **9.** Ja za nimi proszę: nie za — światem proszę, ale za którymi dałeś Mi, gdyż Twoi są, **10.** i — Moje wszystko Twoje jest i — Twoje, Moje, i wsławiony [Jestem] w nich. **11.** I już nie jestem na — świecie, a oni na — świecie są, i Ja do ciebie przychodzę. Ojcze Święty, ustrzeż ich w — imieniu Twym, które dałeś Mi, aby byli jedno, jak My. **12.** Jak długo byłem z nimi, Ja strzegłem ich w — imieniu Twym, które dałeś Mi, i ustrzegłem, i nikt z nich [nie] zginął jeśli nie — syn — zatracenia, aby — Pismo wypełniło się. **13.** Teraz zaś do Ciebie przychodzę, i to mówię na — świecie, aby mieli — radość — Moją wypełnioną w sobie. **14.** Ja daję im — Słowo Twoje, a — świat znienawidził ich, gdyż nie są ze — świata jak Ja nie jestem ze — świata. **15.** Nie proszę, abyś zabrałbyś ich ze — świata, ale abyś ustrzegłbyś ich od — złego. **16.** Ze — świata nie są, jak Ja nie jestem ze — świata. **17.** Uświęć ich w — prawdzie: — Słowo — Twa prawda jest. **18.** Jak Mnie wysłałeś na — świat, i Ja wysłałem ich na — świat; **19.** i za nich Ja poświęcam samego siebie, aby byli i oni uświęceni w prawdzie. **20.** Nie za tych zaś proszę tylko, ale i za — wierzących poprzez — słowo ich we Mnie, **21.** aby wszyscy jedno byli, jak Ty, Ojcze we Mnie i Ja w Tobie, aby i oni w Nas byli, aby — świat uwierzył, że Ty Mnie wysłałeś. **22.** I ja — chwałę, którą dałeś

Mi, daję im, aby byli jedno jak My jedno, **23.** Ja w nich i Ty we Mnie, aby byli udoskonaleni ku jednemu, aby poznał — świat, że Ty Mnie wysłałeś i ukochałeś ich, jak Mnie ukochałeś. **24.** Ojcze, [tych, których] dałeś Mi, chcę, aby gdzie jestem Ja i oni byli ze Mną, aby oglądali — chwałę — Moją, którą dałeś Mi, gdyż ukochałeś Mnie przed poczęciem świata. **25.** Ojcze sprawiedliwy, i — świat Ciebie nie poznał, Ja zaś Ciebie poznałem, a ci poznali, że Ty Mnie wysłałeś. **26.** I oznajmiłem im — imię Twoje i objawię, aby — miłość, którą ukochałeś Mnie, w nich była i Ja w nich.

Rozdział 18

PROCES I UKRZYŻOWANIE JEZUSA

Aresztowanie

1. Te powiedziawszy Jezus odszedł z — uczniami Jego na drugą stronę — potoku — Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł On i — uczniowie Jego. **2.** Znał zaś i Juda, — wydający Go, — miejsce, że wielokroć zbierał się Jezus tam z — uczniami Jego. **3.** — Zatem Juda wzięwszy — kohortę i od — arcykapłanów i od — Faryzeuszy podwładnych, przychodzi tam z pochodniami i lampami i bronią. **4.** Jezus więc zobaczywszy wszystko — przychodzące do Niego, wyszedł i mówi im: Kogo szukacie? **5.** Odpowiedzieli Mu: Jezusa — Nazarejczyka. Mówi im: Ja jestem. Stał zaś i Juda — wydający Go z nimi. **6.** Jak więc powiedział im: Ja jestem, cofnęli się do — tyłu i upadli na ziemię. **7.** Znow więc zapytał ich: Kogo szukacie? Ci zaś powiedzieli: Jezus — Nazarejczyka. **8.** Odpowiedział Jezus: Powiedziałem wam, że Ja jestem; jeśli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **9.** aby wypełniło się — słowo, które powiedział, że Których dałeś Mi, nie zgubiłam z nich nikogo. **10.** Szymon więc Piotr mając miecz wyciągnął go i uderzył — — arcykapłana sługę i odciął jego — ucho — prawe. Było zaś imię — sługi Malchos. **11.** Powiedział więc — Jezus — Piotrowi: Wrzuć — miecz do — pochwy; — kielicha, którego dał Mi — Ojciec, nie [miałbym] pić go?

Jezus przed Annaszem

12. — Zatem kohorta i — trybun i — podwładni — Judejczyków schwytali — Jezusa i związali Go, **13.** i przyprowadzili do Annasza najpierw. Był bowiem teściem — Kajfasza, który był arcykapłanem — roku owego. **14.** Był zaś Kajfasz — doradzającym — Judejczykom, że korzystniej jednemu człowiekowi umrzeć za — lud.

Pierwsze zaparcie się Piotra

15. Towarzyszył zaś — Jezusowi Szymon Piotr i inny uczeń. — Zaś uczeń ów był znany — arcykapłanowi, i razem wszedł [z] — Jezusem na — dziedziniec — arcykapłana, **16.** — zaś Piotr stanął przy — drzwiach na zewnątrz. Odszedł więc — uczeń — inny — znany — arcykapłanowi i powiedział

— oddzwiernej, i wprowadził — Piotra. **17.** Mówi więc — Piotrowi — służąca — oddzwierna: Nie i ty z — uczniów jesteś — człowieka tego? Mówi ów: Nie jestem. **18.** Stanęli zaś — słudzy i — podwładni ognisko uczyniwszy, gdyż zimno było, i grzali się. Był zaś i — Piotr z nimi stojący i grzejący się.

Przesłuchanie Jezusa przez Annasza

19. — Zatem arcykapłan spytał — Jezusa o — uczniów Jego i o — naukę Jego. **20.** Odpowiedział mu Jezus: Ja otwarcie mówiłem — światu; Ja zawsze nauczałem w synagodze i w — świątyni, gdzie wszyscy — Judejczycy schodzą się, i w ukryciu [nie] powiedziałem niczego. **21.** Czemu Mnie pytasz? Spytaj — słuchaczy, co powiedziałem im; oto ci wiedzą, co powiedziałem Ja. **22.** To zaś On powiedziawszy, jeden obok stojący — podwładny zadał policzek — Jezusowi powiedziawszy: Tak odpowiadasz — arcykapłanowi? **23.** Odpowiedział mu Jezus: Jeśli źle powiedziałem, zaświadczy o — złym; jeśli zaś dobrze, co Mnie bijesz? **24.** Wysłał więc Go — Annasz związanego do Kajfasza — arcykapłana.

Drugie i trzecie zaparcie się Piotra

25. Był zaś Szymon Piotr stojący i grzejący się. Powiedzieli więc mu: Czy i ty z — uczniów Jego jesteś? Zaprzeczył ów i powiedział: Nie jestem. **26.** Mówi jeden ze — sług — arcykapłana, krewnym będąc, co odciął Piotr — ucho: Nie ja ciebie zobaczyłem w — ogrodzie z Nim? **27.** Znow więc zaprzeczył Piotr, i natychmiast kogut zawołał.

Jezus przed Pilatem

28. Prowadzą więc — Jezusa od — Kajfasza do — pretorium; było zaś rano; a oni nie weszli do — pretorium, aby nie skalali się, ale zjedli — Paschę. **29.** Wyszedł więc — Pilat na zewnątrz do nich i mówi: Jakie oskarżenie przynosicie przeciwko człowiekowi temu? **30.** Odpowiedzieli i powiedzieli mu: Jeśli nie byłby ten zło czyniący, nie — tobie wydalibyśmy Go. **31.** Powiedział więc im — Pilat: Weźcie Go wy, i według — Prawa waszego sądzcie Go. Odpowiedzieli mu ci Judejczycy: Nam nie wolno zabić nikogo; **32.** aby — słowo — Jezusa wypełniło się, które powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. **33.** Wszedł więc znow do — pretorium — i zawołał — Jezusa i powiedział Mu: Ty jesteś — Król — Judejczyków? **34.** Odpowiedział Jezus: Od siebie samego ty to mówisz, czy inni powiedzieli ci o Mnie? **35.** Odpowiedział — Pilat: Czy ja Judejczykiem jestem? — Naród — Twój i — arcykapłani wydali Ciebie mi; Co uczyniłeś? **36.** Odpowiedział Jezus: — królestwo — Moje nie jest z — świata tego; jeśli ze — świata tego byłoby — królestwo — Moje, — podwładni — — Moi walczyliby, abym nie został wydany — Judejczykom. Teraz [jednak] zaś — królestwo — Moje nie jest stąd. **37.** Powiedział więc Mu — Pilat: Czy więc królem jesteś Ty? Odpowiedział — Jezus: Ty mówisz, że królem jestem. Ja na to zrodzony jestem i na to przyszedłem na — świat, abym zaświadczył — prawdzie; każdy — będący z — prawdy słucha Mego — głosu. **38.** Mówi Mu — Pilat: Co to jest prawda? A to powiedziawszy znow odszedł do — Judejczyków, i mówi im: Ja żadnej [nie] znajduję w Nim przyczyny [oskarżenia]. **39.** Jest

zaś wspólny zwyczaj wam, abym jednego uwolnił wam na — Paschę. Chcecie więc, uwolnię wam — Króla — Judejczyków? **40.** Wykrzyknęli więc znów mówiąc: Nie tego, ale — Barabasz. Był zaś — Barabasz bandytą.

Rozdział 191. Wtedy więc wziął — Piłat — Jezusa i ubiczował. **2.** A — żołnierze splótszy wieniec z cierni nałożyli Mu [na] głowę, i szatą purpurową okryli Go, **3.** i przychodzili do Niego i mówili: Witaj — Królu — Judejczyków; i dawali Mu policzki. **4.** I wyszedł znów na zewnątrz — Piłat i mówi im: Oto prowadzę wam Go na zewnątrz, abyście poznali, że żadnej przyczyny [oskarżenia] [nie] znajduję w Nim. **5.** Wyszedł więc — Jezus na zewnątrz, niosąc — cierniowy wieniec i — purpurową szatę. I mówi im: **Oto — człowiek.** **6.** Kiedy więc zobaczyli Go — arcykapłani i — podwładni, wykrzyknęli mówiąc: Ukrzyżuj, ukrzyżuj. Mówi im — Piłat: Weźcie Go wy i ukrzyżujcie, ja bowiem nie znajduję w Nim przyczyny [oskarżenia]. **7.** Odpowiedzieli mu — Judejczycy: My Prawo mamy, a według — Prawa powinien umrzeć, gdyż Synem Boga siebie uczynił. **8.** Kiedy więc usłyszał — Piłat to — słowo, więcej lękał się, **9.** i wszedł do — pretorium znów i mówi — Jezusowi: Skąd jesteś Ty? — Zaś Jezus odpowiedzi nie dał mu. **10.** Mówi więc Mu — Piłat: Mnie nie mówisz? Nie wiesz, że władzę mam uwolnić Cię i władzę mam ukrzyżować Cię? **11.** Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś władzy nade Mną żadnej, jeśli nie byłaby dana ci z góry; dla tego — wydający Mnie tobie większy grzech ma. **12.** Od tąd — Piłat usiłował uwolnić Go. — Zaś Judejczycy wykrzyknęli mówiąc: Jeśli tego uwolnisz, nie jesteś przyjacielem — Cezara. Każdy — królem siebie czyniący przeciwstawia się — Cesarowi. **13.** — Więc Piłat usłyszawszy — słowa te wyprowadził na zewnątrz — Jezusa, i usiadł na trybunie [sędziowskiej] w miejscu zwanym Litostroton, [po] hebrajsku zaś Gabbata. **14.** Było zaś Przygotowanie — Paschy, godzina była jakoś szósta. I mówi — Judejczykom: Oto — Król wasz. **15.** Wykrzyknęli więc owi: Precz, precz, ukrzyżuj Go. Mówi im — Piłat: — Króla waszego [mam] ukrzyżować? Odpowiedzieli — arcykapłani: Nie mamy króla, jeśli nie Cezara.

Ukrzyżowanie Jezusa

16. Wtedy więc wydał Go im, aby został ukrzyżowany. Wzięli więc — Jezusa, **17.** a niosąc [dla] siebie — krzyż, wyszedł na — zwane *Czaszki Miejsce*, które nazywają [po] hebrajsku Golgota, **18.** gdzie Go ukrzyżowali, a z Nim innych dwóch, z tej strony i z tej strony, pośrodku zaś — Jezusa. **19.** Napisał zaś i tytuł [winy] — Piłat i umieścił na — krzyżu. Było zaś napisane **JEZUS — NAZAREJCZYK, — KRÓL — JUDEJCZYKÓW.** **20.** Ten więc — tytuł [winy] wielu czytało — Judejczyków, gdyż blisko było — miejsce — miasta, gdzie został ukrzyżowany — Jezus. I było napisane [po] hebrajsku, łacinie, grecku. **21.** Mówili więc — Piłatowi — arcykapłani — Judejczyków: Nie pisz — Król — Judejczyków, ale, że ów powiedział: Królem jestem — Judejczyków. **22.** Odpowiedział — Piłat: Co napisałem, napisałem. **23.** — Więc żołnierze, kiedy ukrzyżowali — Jezusa, wzięli — szaty jego i czynili cztery

części, każdemu żołnierzowi część, i — tunikę. Była zaś — tunika bez szwu, od — góry tkana przez całość. **24.** Powiedzieli więc do siebie nawzajem: Nie rozdierajmy jej, ale losujmy co do niej, kogo będzie; aby — Pismo wypełniło się: Rozdzielili — szaty Me między siebie i o — odzież Moją rzucili los; — — więc żołnierze to uczynili. **25.** Stały zaś przy — krzyżu — Jezusa — matka Jego i — siostra — matki Jego, Maria — [żona] Kleofasa i Maria — Magdalena. **26.** Jezus więc, [gdy] zobaczył — matkę i — ucznia stojącego, którego kochał, mówi — matce: Kobieto, oto — syn twój. **27.** Potem mówi — uczniowi: Oto — matka twoja; i od owej — godziny wziął — uczeń ją do — siebie.

Wykonało się! τετέλεσται

28. Po tym wiedząc — Jezus, że już wszystko wykonało się, aby zostały wypełnione — Pismo, mówi: Pragnę. **29.** Naczynie leżało, octem napełnione; gąbkę więc napełnioną — octem [na] hizop włożywszy przynieśli Mu [do] ust. **30.** Kiedy więc wziął — ocet — Jezus powiedział: Wykonało się, i skłoniwszy — głowę, oddał — ducha.

Okoliczności śmierci Jezusa

31. — Więc Judejczycy, ponieważ Przygotowanie było, aby nie pozostały na — krzyżu — ciała w — szabat, był bowiem wielki — dzień owego — szabatu, prosili — Piłata, aby zostały połamane ich — golenie i zostali usunięci. **32.** Przyszli więc — żołnierze, i — — pierwszego połamali — golenie i — innemu — współukrzyżowanemu jemu; **33.** do zaś — Jezusa przyszedłszy, jak zobaczyli już Go martwego, nie połamali Jego — goleni, **34.** ale jeden [z] żołnierzy włócznią Jego — bok przebił, i wyszła zaraz krew i woda. **35.** i który zobaczył zaświadcza, i prawdziwe jego jest — świadectwo, i ten wie, że prawdziwie mówi, abyście i wy uwierzyli. **36.** Stało się bowiem to, aby — Pismo wypełniło się. Kość nie zostanie zmiażdżona Jego. **37.** a znów inne Pismo mówi: Będą patrzeć na [Tego] którego przebili.

Pogrzeb Jezusa

38. Po zaś tym poprosił — Piłata Józef z Arymatei, będący uczniem — Jezusa, ukrytym zaś z powodu — lęku [przed] Judejczykami, aby zabrał — ciało — Jezusa. I zezwolił — Piłat. Przyszedł więc i zabrał — ciało Jego. **39.** Przyszedł zaś i Nikodem, który przyszedł do Niego nocą — najpierw, niosąc mieszaninę mirry i aloesu jakieś funtów sto. **40.** Wzięli więc — ciało — Jezusa i związali je płótnami z — wonnościami, jaki zwyczaj jest — Judejczykom grzebać. **41.** Był zaś w — miejscu, gdzie został ukrzyżowany ogród, a w — ogrodzie grobowiec nowy, w którym jeszcze nikt [nie] był złożony. **42.** Tam więc z powodu — Przygotowania — Judejczyków, gdyż blisko był — grobowiec, położyli — Jezusa.

Rozdział 20

Zmartwychwstanie Jezusa

1. — Zaś pierwszego — po sabacie Maria — Magdalena przychodzi rano, ciemność jeszcze gdy była, do — grobowca i widzi — kamień usunięty z — grobowca. 2. Biegnie więc i przychodzi do Szymona Piotra i do — innego ucznia, którego kochał — Jezus, i mówi im: Zabrali — Pana z — grobowca, i nie wiemy, gdzie położyli Go. 3. Wyszedł więc — Piotr i — inny uczeń i ruszyli do — grobowca. 4. Biegli zaś — dwoje razem i — inny uczeń pobiegł szybciej [od] Piotra i przyszedł pierwszy do — grobowca. 5. I zajrzawszy widzi leżące — płótna, nie jednak wszedł. 6. Przychodzi więc i Szymon Piotr podążający za nim i wszedł do — grobowca i ogląda — płótna leżące, 7. i — chustę, która była na — głowie Jego, nie z — płótnami leżącą, ale osobno zwiniętą w jednym miejscu. 8. Wtedy więc wszedł i — inny uczeń — przyszedłszy pierwszy do — grobowca i zobaczył i uwierzył. 9. Jeszcze bowiem [nie] poznali — Pisma, że trzeba Mu z martwych powstać. 10. Odeszli więc znów do siebie — uczniowie. 11. Maria zaś stała przed — grobowcem na zewnątrz płacząc. Jak więc płakała zajrzała do — grobowca, 12. i widzi dwóch zwiastunów w bieli siedzących, jeden przy — głowie a jeden przy — stopach, gdzie leżało — ciało — Jezusa. 13. I mówią jej owi: Kobieto czemu płaczesz? Mówi im, że: Zabrali — Pana Mego, a nie wiem gdzie położyli Go. 14. To powiedziawszy odwróciła się do — tyłu, i widzi — Jezusa stojącego, a nie wiedziała, że Jezus jest. 15. Mówi jej Jezus: Kobieto, czemu płaczesz? Kogo szukasz? Owa myśląc, że — ogrodnik jest, mówi Mu: Panie, jeśli Ty wyniosłeś Go, powiedz mi gdzie położyłeś Go, a ja Go zabiorę. 16. Mówi jej Jezus: Mariam. Zwróciwszy się owa mówi Mu [po] hebrajsku: Rabbuni! (co mówi się Nauczycielu). 17. Mówi jej Jezus: Nie mnie dotykaj, jeszcze nie bowiem wstąpiłem do — Ojca; idź zaś do — braci Moich i powiedz im: Wstępuję do — Ojca Mego i Ojca waszego i Boga Mego i Boga waszego. 18. Przychodzi Maria — Magdalena zwiastując — uczniom, że: Zobaczyłam — Pana, i to [co] powiedział jej.

Przywilej przebaczenia grzechów

19. Był więc wieczór — dnia owego — pierwszego po sabacie, a — drzwi były zamknięte, gdzie byli — uczniowie, z powodu — lęku [przed] Judejczykami, przyszedł — Jezus i stanął po — środku, i mówi im: Pokój wam. 20. I to powiedziawszy pokazał i — ręce i — bok im. Ucieszyli się więc — uczniowie, zobaczywszy — Pana. 21. Powiedział więc im — Jezus znów: Pokój wam; jak wysłał Mnie — Ojciec, i Ja posyłam was. 22. A to powiedziawszy, tchnął i mówi im: Weźcie Duch Świętego. 23. — Komu odpuścilibyście — grzechy, odpuszczone są im; — komu zatrzymalibyście, są zatrzymane.

Jezus i Tomasz

24. Tomasz zaś jeden z — dwunastu, — zwany Didymos, nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. 25. Mówili więc mu — Inni uczniowie: Zobaczyliśmy — Pana. — Zaś powiedział im: Jeśli nie zobaczę

w — rękach Jego — śladu — gwoździ i [nie] włożę — palec mój w — miejsce — gwoździ i [nie] włożę
mą — rękę w — bok Jego, nie — uwierzę. **26.** A po dniach ośmiu znów byli wewnątrz — uczniowie
Jego, i Tomasz z nimi. Przychodzi — Jezus, [gdy były] drzwi zamknięte, i stanął na — środku
i powiedział: Pokój wam. **27.** Wtedy mówi — Tomaszowi: Zbliż — palec twój tutaj i zobacz — ręce Me,
i zbliż — rękę twoją i włóż w — bok Mój, i nie bądź bez wiary, ale wierz. **28.** Odpowiedział Tomasz
i powiedział Mu: — Pan mój i — Bóg mój. **29.** Mówi mu — Jezus: Że zobaczyłeś Mnie, uwierzyłeś?
Szczęśliwi [ci co] nie zobaczyli, a uwierzyli.

Zaproszenie do wiary

30. Liczne — więc i inne znaki uczynił — Jezus wobec — uczniów, które nie są napisane w — zwoju
tym. **31.** To zaś napisane jest, abyście uwierzyli, że Jezus jest — Pomazańcem, — Synem — Boga,
i abyście wierząc życie mielibyście w — imieniu Jego.

Rozdział 21

Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami w Galilei

1. Po tym ukazał siebie znów Jezus — uczniom nad — morzem — Tyberiady. Ukazał [się] zaś tak:
2. Byli razem Szymon Piotr i Tomasz — zwany Didymos i Natanael — z Kany — Galilei i [ci] —
Zebedeusza i inni z — uczniów Jego dwaj. **3.** Mówi im Szymon Piotr: Odchodzę łowić ryby. Mówią mu:
Idziemy i my z tobą. Wyszli i weszli do — łodzi, i w ową — noc [nie] złapali nic. **4.** Wczesny ranek zaś
już staje się; stanął Jezus na — brzegu; nie jednakże poznali — uczniowie, że Jezus jest. **5.** Mówi więc im
Jezus: Dzieci, nie coś do jedzenia macie? Odpowiedzieli Mu: Nie. **6.** — Zaś powiedział im: Rzucicie ku
— prawej części — łodzi — sieć, a znajdziecie. Rzucili więc, i już nie ją wyciągnąć mogli od — wielkiej
liczby — ryb. **7.** Mówi więc — uczeń ów, którego kochał — Jezus, — Piotrowi: — Pan jest. Szymon
więc Piotr, usłyszawszy, że — Pan jest, — okrycie przepasał, był bowiem nagi, i rzucił się w — morze.
8. — Zaś inni uczniowie — łódką przybyli, nie bowiem byli daleko od — ziemi ale jakieś z łokci
dwieście, ciągnąc — sieć [z] rybami. **9.** Jak więc wyszli na — ziemię, widzą ognisko leżące i rybkę
położoną i chleb. **10.** Mówi im — Jezus: Przynieście z — rybek, które złapaliście teraz **11.** Wstąpił
Szymon Piotr i wyciągnął — sieć na — ziemię, napełnioną rybami wielkimi, —sto pięćdziesiąt trzy—,
i [mimo] tak licznych będących, nie została rozdarta — sieć. **12.** Mówi im — Jezus: Przyjdźcie, zjedzcie
śniadanie. Nikt nie odważył się — [z] uczniów wypytywać Go: Ty kto jesteś? Wiedzieli, że — Pan jest.
13. Przychodzi Jezus i bierze — chleb i daje im, i — rybkę podobnie. **14.** To już trzeci [raz], został
uwidoczniony Jezus — uczniom zostawszy podniesionym z martwych.

Powierzenie Piotrowi zadań pasterskich

15. Kiedy więc zjedli śniadanie, mówi — Szymonowi Piotrowi — Jezus: Szymonie [synu] Jana, kochasz mnie więcej [od] tych? Mówi Mu: Tak Panie, Ty wiesz, że kocham cię. Mówi mu: Karm — baranki Me. **16.** Mówi mu znów drugi [raz]: Szymonie [synu] Jana kochasz Mnie? Mówi Mu: Tak Panie, Ty wiesz, że kocham cię. Mówi mu: Paś — owieczki Me. **17.** Mówi mu — trzeci [raz]: Szymonie [synu] Jana, kochasz Mnie? Został zasmucony — Piotr, że powiedział mu — trzeci [raz]: Kochasz Mnie? I powiedział Mu: Panie, wszystko Ty wiesz, Ty znasz, że kocham Cię. Mówi mu Jezus: Karm — owieczki Me. **18.** Amen, amen, mówię ci, kiedy byłeś młodszy, przepasywałeś się i chodziłeś gdzie chciałeś. Kiedy zaś zestarzejesz się, wyciągniesz — ręce swe, i inny przepasze cię i poprowadzi gdzie nie chcesz. **19.** To zaś powiedział, dając znak jaką śmiercią uwielbi — Boga. A to powiedziawszy, mówi mu: Towarzysz Mi

Przyszłość umiłowanego ucznia

20. Odwracając się — Piotr widzi — ucznia, którego kochał — Jezus, idącego za nim, który i położył się na — wieczery na — piersi Jego i powiedział: Panie, kto jest — wydającym cię? **21.** Tego więc zobaczywszy — Piotr mówi — Jezusowi: Panie, ten zaś co? **22.** Mówi mu — Jezus: Jeśli go chcę pozostawić aż przychodzę, co do ciebie? Ty mi towarzyszysz! **23.** Wyszło więc to — słowo do — braci, że — uczeń ów nie umiera. Nie powiedział zaś mu — Jezus, że nie umiera, ale: Jeśli go chcę pozostawić aż przychodzę, co do ciebie? **24.** Ten jest — uczeń — świadczący o tych i — piszący te, a wiemy, że prawdziwe jego — świadectwo jest. **25.** Jest zaś i inne liczne, które uczynił — Jezus, które jeśli zostają napisane, po jedynczo, nawet nie sam, sądzę, — świat dał miejsce — pisanym zwojom.

NPI – Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza

Tłumaczenie: Krzysztof Radziński

Prawa autorskie © 2021 [Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim](#).

Udostępnione na licencji [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).